Nr. 167 Piątek 23 Lipca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencye p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej najwyższem postanowieniem z dnia 18 lipca b. r. nadać c. k. staroście w Tarnobrzegu, Stanisławowi Jakubowiczowi, w uznaniu jego skutecznej i pełnej poświęcenia działalności w czasie powodzi w powiecie tarnobrzeskim, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

W pierwszej połowie lipca b. r. zaszły w przeciągu chorób epidemicznych w kraju następujące zmiany:

Ospa wybuchła w Rabie niżnej w powiecie limanowskim, w Rudniku w powiecie myślenickim i w Świątnikach górnych w powiecie wielickim; panuje nadto w Krakuszowicach w powiecie bocheńskim, w Głogoczowie, Rabie wyżnej, w Radziszowie w powiecie myslenickim, w Zakopanem w powiecie nowotarskim, w Zakluczynie w powie wielickim, w Moszczanicy i w Żywcu w powiecie żywieckim. Z 146 leczonych chorych wyzdrowiało 50 prc., zmarło 10 prc.

Tyfus brzuszny wybuchł w Leśnikach w powiecie brzeżańskim, w Nahorcach w powiecie żółkiewskim i w Łękawicy w powiecie żywieckim; panuje nadto w Gromcu w powiecie chrzanowskim, w Ostrowie w powiecie jarosławskim, w Warchołach ad Nisko, w Zrotowicach i Jaksmanicach w powiecie przemyskim, w Zamku w powiecie rawskim; z 219 leczonych chorych wyzdrowiało 70 prc., umarło 4·5 prc.

Tyfus plamisty wybuchł tylko w Łączkach w powiecie ropczyckim, panuje nadto w Birczy starej w powiecie dobromilskim, w Bereżnicy niżnej i Wołosatem w powiecie liskim, w Zagórzu w powiecie rohatyńskim, w Gnojnicy i Szkodnem w pow. ropczyckim, w Horożannie w powiecie rudeckim i w Zalasowy w powiecie tarnowskim. Z 183 chorych leczonych na tyfus plamisty wyzdrowiało 53 prc., zmarło 6·5 prc.

Dysenterya szerzy się; obecnie panuje w trzynastu gminach jedenastu powiatów, z 400 leczonych chorych wyzdrowiało 86, t. j. 21 prc., zmarło 34, czyli 8·5 prc; reszta pozostaje w leczeniu.

Błonica (*diphtheritis*) ma obecnie cechę łagodną, gdyż zaledwie 14 prc. chorych zmarło, gdy w miesiącach zimowych wyżej 50 prc. zmierało.

Szkarlatyna, odra i koklusz są mało rozpowszechnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 lipca 1880.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 lipca.

Niezwykła obfitość materyału, którego nam dostarczaja obrady sejmu krajowego, nie pozwoliła nam podawać szczegółowych sprawozdań o ciekawym i prawdziwie imponującym festynie strzeleckim, jaki właśnie co odbył się w stolicy monarchii. Musieliśmy poprzestać na zwięzłych sprawozdaniach telegraficznych, które podały czytelnikom naszym szkic najważniejszych ustępów tej niepospolitej uroczystości, a zrzec się tylu ciekawych i malowniczych szczegółów festynu, urządzonego z tym artystycznym smakiem i z tą piękną gościnnością, jakiemi zawsze odznaczał się Wiedeń. Nie możemy jednak wstrzymać się, aby nie podnieść jednej wielce ważnej strony tych uroczystości, która dominowała nad wszystkiem i nadawała festynowi cechę polityczną rzetelnej doniosłości.

Mamy tu na myśli ów wymowny objaw najszczerszej i najwierniejszej lojalności dla Tronu, najserdeczniejszego przywiązania i czci dla osoby ukochanego Monarchy i całej Najj. Dynastyi. Nie po raz to pierwszy uczucie dynastyczne ludów Austryi manifestuje się z tak wymowną siłą, nie po raz pierwszy widok tej łączności państwowej wzbudza podziw Europy. Aby nie cofać się wstecz jeszcze dalej, dość przypomnieć ów wspaniały festyn zeszłoroczny, owe srebrne gody weselne Najj. Pary Monarszej, w których z takim entuzyazmem wzięły udział wszystkie kraje, wszystkie narodowości, wszystkie wyznania i stany wielkiego państwa, złączonego ogniwami miłości do Dynastyi i silnego poczucia jednolitości.

Jeden z poważnych dzienników stolicy podnosi bardzo trafnie tę myśl, która i tym razem tak dobitnie objawiła się w całym przebiegu uroczystości. „Festyn strzelecki — mówi ten dziennik—rozwinął się w prawdziwy festyn narodowy, którego świetność podnosił udział synów obcych ziemi, świadków patryotyzmu naszych ludów. Im gwałtowniejsze były spory stronnictw, im silniejsza waśń, im jaskrawsze kontrasty, które zdawały się opanowywać całe życie publiczne i sięgać w najgłębsze warstwy ludów — tam więcej znaczenia nabierają takie uroczystości, które w jednej chwili i z czarodziejską niejako siłą wywołują obraz silnej łączności ludów, wykazując cały szereg nierozerwalnych ogniw, które ludy te łączą, a których trwałość i moc pozostają nietknięte mimo różnic przekonań i pojedyńczych spornych kwestyj. Z wdzięcznością i podziwem spogląda państwo na ten zgodny obraz swych ludów, który jest zarazem znamieniem jego potęgi i daje poznać siłę fundamentów, na których spoczywa monarchia."

„Uroczystość obecna nie jest tylko symbolem zbratania austryackich ludów, ale objawem łączności wszystkich stanów, które gdzieindziej podzielone są jeszcze licznemi zaporami. Trudno znaleść wymowniejszy dowód postępu we wszystkich naszych wewnętrznych stosunkach nad ową łączność między strzelcami a armią. Najj. Pan pozwolił oficerom armii brać udział w uroczystości; żołnierze podali dłoń uzbrojonym obywatelom. Nieufność do uzbrojonych obywateli zniknęła — nikt już w nich nie widzi niebezpieczeństwa dla państwa i porządku, ale przeciwnie rękojmię większego bezpieczeństwa... Armia widzi w obywatelach towarzyszy jednego, tego samego dążenia, dążenia do utrzymania potęgi państwa, do obrony jego całości, do odwrócenia od Tronu wszystkich niebezpieczeństw, jakie zagrażać mu kiedykolwiek mogą. Armia wie, że im więcej wojskowych cnót rozwinie się w obywatelach, na tem większe rezultaty swej ofiarności, swej zdolności i swego męstwa liczyć może wojsko."

„Tym sposobem festyn strzelecki — kończy pismo, z którego czerpiemy — zdobył sobie wyższe znaczenie polityczne, niżli pierwotnie przypisywać mu było można. Z całej mizeryi politycznego warcholstwa przenosi nas ta uroczystość w sferę czystej miłości ojczyzny, stawia nam przed oczy państwo, każe nam zapomnieć o waśni... A ludy Austryi skłonne są do idealnych dążeń. Czują one zawsze całą siłę idealnych pobudek i dlatego to festyny narodowe wzbudzają zapał tak głęboki i prawdziwy. Nie masz bowiem piękniejszego ideału nad myśl o wielkości i wolności swego kraju. W stolicy państwa obchodzono uroczystosć, która była hołdem dla Mo-

---

4)

KOSCIUSZKO W AMERYCE

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

II.

(Ciąg dalszy.)

Wydział wojenny umiał ocenić wartość twórcy tego dzieła i jeszcze przed zapadnięciem przytoczonej uchwały rady bezpieczeństwa zwrócił memoryał Kościuszki do kongresu wraz z rekomendacyą, która także przepadła. Że ten referat był przychylnym, dowodzi następująca rezolucya kongresu, znajdująca się w protokole jego obrad z dnia 18 października 1776 r.: „Raport wydziału wojennego został wzięty pod rozwagę, a potem postanowiono, żeby p. Tadeusz Kościuszko został mianowany pułkownikiem inżynieryi w służbie Stanów Zjednoczonych, z pensyą 60 dollarów na miesiąc i stopniem pułkownika."

Romond de Lisle, pomocnik Kościuszki przy trasowaniu okopów Billingsfort, został w podobny sposób wynagrodzony. Przy tej sposobności wolno dodać, że kongres skrzywdził nieśmiałego Polaka, zwykły bowiem żołd pułkownika wynosił 75 dollarów miesięcznie. Zważywszy, że żołd ten był płacony w papierach, które później spadły tak nisko, że płacono 30—60 papierowych dollarów za jeden dolar srebrny, możemy sobie łatwo wyobrazić smutne przejścia naszego bohatera na tak wysokiej stosunkowo pozycyi. Musiał nieraz dzielić nędzę innych oficerów, w których pamiętnikach czytamy, że nagość ich bywała sromotną, a głód normalnym stanem. Kościuszko nigdy się jednak nie skarżył. Nie wątpimy wszakże, że odebrawszy swój patent na pułkownika i przyrzeczenie skromnej pensyi, był zadowolony, bo że jego finanse w świetnym stanie wtenczas się nie znajdowały, kiedy było potrzeba mundur sobie sprawić, dowodzi następująca rezolucya kongresu z dnia 5 grudnia: „Postanawia się dać zaliczkę (*advance*) w formie dwumiesięcznego żołdu pp. Romond de Lisle i Kościuszce."

Jest to ostatni akt urzędowy, w którym naszego bohatera nazywają panem. Później mówią o nim zawsze jako o pułkowniku, a ten fakt wiedzie do przypuszczenia, że Kościuszko dostał swój patent dopiero w grudniu r. 1776. W istocie musiał on być zajęty w Billingsport do połowy grudnia, póki nie zapadło postanowienie opuszczenia tego miejsca, gdyż pokazało się przy obliczeniu sił wojennych, że wojsko w okolicy Filadelfii nie wystarczało na obsadzenie wszystkich punktów strategicznych. Ewakuacya warowni, którą wolnoby nazwać kamieniem węgielnym amerykańskiej karyery naszego bohatera, nastąpiła 13 grudnia, gdy letarg zimowy ogarnął był już całą linię bojową od Kanady do Delawary. Kościuszko zostawał odtąd do dyspozycyi kongresu.

Z powyższego opowiadania widzimy dość wyraźnie, że nowomianowany pułkownik był czem innem zajęty w jesieni r. 1776, niż pełnieniem obowiązków adjutanta przy Washingtonie, który prowadził kampanię w stanie New Jersey, równie smutną z początku, jak pomyślną w końcu dla oręża amerykańskiego. Wypędzony z okolicy New Yorku cofnął się on z armią zupełnie zdemoralizowaną po za Delawarę, a zwycięzcy Anglicy i Niemcy rozbiegli się po zamożnem i bezbronnem New Jersey nakształt szarańczy, niszcząc, rabując, mszcząc się na patryotach. Wódz w nieszczęściu największy obejmuje orlem okiem rozmiary klęski, ale nie traci ducha, zgromadza niedobitki, tworzy armię, w której istnienie ani wróg, ani własny naród nie wierzy, przebywa krami najeżoną Delawarę w burzliwej i strasznej nocy, spieszy z głodnymi, bosymi rekrutami na rozdzielone brygady angielskie, zwycięża pod Trenton, przerzuca się błyskawiczną szybkością w inną stronę i bije nieprzyjaciół pod Princeton, a tak zdobywszy wawrzyny i rękojmię przyszłego powodzenia, tuż po grozie klęski i rozpaczy, zajmuje zimowe leże w Morristown. Rozpaczający niedawno kongres i naród czerpią nową otuchę z jego zwycięstw. Konające powstanie elektryzuje się nowem życiem z jego nieugiętego ducha. Wszyscy patryotyczni dzielni mężowie zbierają się w głównej jego kwaterze, a między nimi był także i Kościuszko. Wszystkie oczy zwracają się na północ.

Daleko od Delawary, u ściętych zimą mórz śródziemnych, zwanych jeziorami kanadyjskiemi i rzeką św. Wawrzyńca, wieszał się niebezpieczny obłok, którego lot na południe miał zadać cios śmiertelny powstańcom. Tam gromadziła Anglia kwiat swych pąsowych batalionów, tam była najsłabsza strona strategicznej pozycyi Amerykanów. Czuły jej słabość tak stany Nowej Anglii jak i New York, które w razie najazdu od tej strony byłyby najbardziej narażone, czuł ją kongres także. Głównodowodzący szczupłą armią północną gen. Schuyler nalegał ustawicznie o posiłki i o inżynierów, a jeśli gdzie, to tam były fortece potrzebne. Skoro też długa zima owych stron folgować zaczęła, pchnięto ku nim bataliony milicyi północnej, a między kilku samozwańczymi inżynierami posłano jednego rzeczywistego. Był nim Kościuszko, który w początku maja zgłosił się w głównej kwaterze Schuylera, znajdującej się w stolicy stanu New York, Albany...

III.

Gdzie dwa wielkie jeziora Champlain i George łączą się za pomocą majestatycznej cieśniny, tam zwykli turyści oglądać najpiękniejsze ruiny w całych Stanach Zjednoczonych, gdzie wszystko jest tak nowe i świeże, iż bluszcz i gruzy nie miały jeszcze czasu poznać się z sobą. Są to mury zamku Tinconderoga. Z wyniosłej góry Defiance, na którą wchodzimy nie bez trudu i potu po naturalnych, do cyklopijskich dzieł podobnych wschodach, widzimy w tej okolicy piękny krajobraz wody, gór, lasu i zabytków historycznych. Pyszne zielone góry Vermontu tworzą granicę tego krajobrazu górskiego. Wielkie zwierciadło wody pod nami jest cieśniną, płynącą z jeziora George do większego Champlain, i zatacza wspaniały łuk naokoło przylądka, na którym toną w drzew zieleni szare, zębate ruiny Tinconderoga. Na prawo widzimy część góry Independence, także niegdyś fortyfikowanej. Łysy szczyt pod naszą stopą panuje nad całą okolicą i możnaby z niego obrócić w perzynę wszystko to, co w dole widzimy, ale bardzoby było trudno wyciągnąć tam artyleryę. Tak się przedstawia okolica, stanowiąca klucz strategiczny do północnej części stanu New York i do źródeł rzeki Hudson, płynącej niedaleko jeziora George, ale posyłającej swe wody na południe, podczas gdy przypływy wymienionych jezior wpadają do rzeki św. Wawrzyńca.

„Zielone góry" tam w dali są tylko częścią wielkiego łańcucha wschodnich Kordylierów amerykańskich, zwanych Alleghanies, a idących w długiem pasmie od południowej Georgii do mroźnego Maine i granic Kanady. Nie jest to łańcuch bardzo wysoki, ale posiada ten przymiot osobliwy, że idąc równolegle z morzem i niedaleko od niego, tworzy naturalny mur między okolicami nadatlantyckiemi a szeroką równiną, której wody płyną do Missisipi. Mur ten prawie jest pozbawiony wąwozów, a w dawnych czasach przedstawiał niezwalczone trudności dla kolonistów wschodnich, szukających drogi na zachód, ztąd też odkryli padół Missisipi nie

narchy i państwa, co nie szukają wojen, ale szanują krew swych obywateli, na których zawsze liczyć mogą w chwilach niebezpieczeństwa. Ta myśl stanowi cel i główne znamię festynu. Żadne stronnictwo nie może go wyzyskać na swoją wyłączną korzyść — jest on objawem patryotycznego poczucia i państwowej myśli."

Sejm krajowy.

(XXVII posiedzenie z dnia 22 lipca.)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10, m. 35 przed południem pod przewodnictwem JE. marszałka krajowego Ludwika hr. Wodzickiego.

Ze strony rządu J. W. p. Filip Zaleski, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa.

Petycyj wniesiono 66, ogółem zaś dotychczas 894.

Przeciw podwyższeniu podatku gruntowego w 59 podaniach petycyonują wydz. pow. Jaworów i Stanisławów, obszar dworski Michalewice łącznie z gminami sąsiedniemi, obszary dworskie Petryłów i Nowosiółka w wspólnej petycyi, obszary dworskie Oucułów i Pozany łącznie z gminami, gminy: Horodenka, Młyniska, Jezierzany, Puźniki, Chocimierz, Dołhe, Strychaniec, Raszniów, Jurkówka, Miłowanie, Tłómacz, Olszanica, Potok wielki, Lenina mała, Ławrów, Stryjowce, Bogdanówka, Zbaraż stary, Oprylowce, Zarudzie, Zarubińce, Terpiłówka, Iwaszkowce, Romanowe sioło, Ochrymowce, Czumale, Hus czanki, Dobromiłki, Sieniawy, Łubianki niższe, Siemiakówka, Netreby, Dobrowody, Kujdańce, Zbaraż, Ostapkowce, Pruchniszcze, Stopczałów, Berczów niżny, Kamionki małe, Dzurków, Bania-Berczów, Berczów wyżny, Dobrotów, Hawryłówka, Jabłonica, Łojowa, Pasieczna, Wołosów, Zasiecze, Zielona i obszar dworski Tyśmienica.

Petycye gm. Bzianka o zapomogę na budowę szkoły oraz Jana Jezowskiego i Jakuba Nabaka o zapomogi odesłano do komisyi budżetowej, tow. zaliczkowego w Mielcu o pożyczkę, wydz. pow. Brzozów o reformy solne, oraz gm. Bóbrka o pobór opłat od słodzonych napojów do administracyjnej, zaś gm. chrześciańskiej Buczacz o zwolnienie od zwrotu dodatku konkurencyjnego drogowego do komisyi drogowej.

Komisarz rządowy p. Zaleski: Na jednem z poprzednich posiedzeń wniósł p. Polanowski interpelacyę z powodu wykluczenia Antoniego Syrka z towarzystwa imienia Michała Kaczkowskiego, zapytując (czyta):

a) Czy wiadomo wys. Rządowi, że stowarzyszenie imienia Kaczkowskiego Michała, według swych statutów cechy politycznej niemające, członków swych, ludzi porządnych, trzeźwych i uczciwych, z jawnem pogwałceniem §. 80 statutów z 29 lutego 1865 za ich polityczne przekonania z grona swego ostentacyjnie i haníbiąco wyklucza.

b) Jakich środków zamyśla wys. Rząd użyć, by podobnym agitacyom politycznym tego stowarzyszenia skutecznie zapobiedz.

W odpowiodzi na tę interpelacyę mam zaszczyt oświadczyć: Co do pierwszego pytania, że podniesiony w interpelacyi wypadek wykluczenia członka Antoniego Syrka z stowarzyszenia Michała Kaczkowskiego był Rządowi już przedtem znany; o innych wypadkach tego rodzaju, w którychby członkowie tego stowarzyszenia byli wykluczeni wbrew przepisom §. 8 statutu stowarzyszenia, Rząd nie ma żadnej wiadomości. Co do drugiego pytania, to wykluczenie członka jest sprawą wewnętrzną towarzystwa. a pokrzywdzonemu służy według §. 8 statutu prawo odwołania się do walnego zebrania towarzystwa, w ogóle zaś w sporach wynikłych ze stosunków towarzystwa rozstrzyga według §. 39 statutu sąd polubowny.

Wykluczenie członka z stowarzyszenia dla jakiegokolwiekbądź powodu nie może już być uważanem za agitacyę polityczną — towarzystwu niepolitycznemu niedozwoloną.

Rząd użycza wszystkim stowarzyszeniom jednakowej opieki i poparcia, a żadnemu z pewnością nie dozwoli wykraczać po za granice statutami określone.

Druga interpelacya jest p. Olejnika.

Na jednem z posiedzeń Wys. Sejmu wniósł p. Piotr Olejnik interpelacyę w sprawie kradzieży koni, a mianowicie zapytał:

1. Czy wiadomo c. k. Rządowi, że liczba wypadków kradzieży koni w kraju, a mianowicie w pogranicznych powiatach cieszanowskim, mościskim, kamioneckim, jaworowskim, horodeńskim, żółkiewskim, sokalskim i rawskim, mnoży się ciągle?

2. Jaka jest przyczyna, że bardzo znaczna część, blisko 90 prc. tych kradzieży nie bywa wyśledzoną?

3. Jakie środki zamierza przedsięwziąć c. k. Rząd dla usunięcia tych tak szkodliwych dla dobrobytu krajowego przyczyn?

Na tę interpelacyę mam zaszczyt odpowiedzieć, że szczegółowych cyfr co do kradzieży koni możnaby udzielić dopiero po przeprowadzeniu korespondencyi z odnośnemi władzami i zapewne przed końcem sesyi nie byłbym wstanie udzielić ich wys. Izbie. Jednakże według spostrzeżeń c. k. żandarmeryi liczba wypadków kradzieży koni w powiatach pogranicznych bynajmniej się nie powiększyła w latach ostatnich w porównaniu z poprzedniemi.

Przyczyny tego, że stosunkowo znaczna liczba nie bywa wyśledzoną, należy szukać w apatyi samego ludu, która ułatwia uorganizowanym bandom kradzież koni i ucieczkę z niemi za granicę, a trudną czyni organom bezpieczeństwa pogoń za złodziejami i ich wyśledzenie. Sami właściciele koni bardzo się przyczyniają do ułatwienia tych kradzieży, pozostawiając konie w lecie na pastwisku bez najmniejszego dozoru, a przytem nie donoszą żandarmeryi o kradzieży zaraz po jej dokonaniu, ale zazwyczaj sami zaczynają szukać złodziei i dopiero gdy ich poszukiwania na nic się nie przydadzą, idą do c. k. żandarmeryi, która wówczas najczęściej jest bezsilną, bo złodziej z koniem przeszedł już granicę.

Lud sam zatem może w wielkiej części przyczynić się do ułatwienia organom bezpieczeństwa ich trudnego pod tylu względami działania, a mianowicie przez staranne czuwanie nad podejrzanemi o udział w kradzieżach koni indywiduami a także przez niezwłoczne udawanie się do c. k. żandarmeryi o pomoc, jak tylko kradzież została popełnioną.

Dopóki ludność pogranicznych powiatów nie będzie w ten sposób przychodziła w pomoc organom bezpieczeństwa, działalność ich, nawet z największem wysileniem połączona, zawsze będzie utrudnioną.

Rząd nie może teraz przedsiębrać nadzwyczajnych środków przeciw nadgranicznym kradzieżom koni, bo naraziłby tylko fundusze państwowy i krajowy na znaczne wydatki, które nie zostawałyby w żadnym stosunku do osiągniętych rezultatów.

Środki ostrożności, które zostaną zarządzone przeciw zawlekaniu zarazy bydła. na mocy ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. l 37 dz. ust. p. utrudnią w wielu wypadkach także kradzieże koni, nie obciążając funduszów publicznych wydatkami na ten cel wyłącznie.

Poseł Smarzewski imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na rok 1881.

Dochody preliminowane wynoszą 164.293 zł. wydatki 484.697, niedobór 320.404 zł. W tej cyfrze rubryka zasiłków zwrotnych na budowę szkół wynosi 20.000 zł. a bezzwrotnych 10.000 zł.

Poseł Janowski w obszernem przemówieniu krytykuje plan normalny dla szkół ludowych, który jest prostem tłómaczeniem planu niemieckiego. Ponieważ ten ostatni plan jest zastosowany do ośmioletniego obowiązku zostawania w szkole a u nas ten obowiązek jest sześcioletni, powstają ztąd różne anormalności, które mowca szczegółowo wytyka. Nadto mowca sądzi, że w szkołach wschodniej części kraju dzieci zanadto są przeciążone lingwistyką a mianowicie zbyteczną, zdaniem mowcy, nauką języka polskiego. Mowca nie wnosi żadnej rezolucyi, lecz przyłącza się do wniosku dr. Szujskiego w sprawie reformy szkolnej.

Poseł dr. Fruchtmann podnosi niedostateczne zapewnienie nauki religii dzieciom wyznania mojżeszowego w szkołach ludowych i wnosi polecenie Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną zbadał pod tym względem stan rzeczy, aby sprawdził czy są w języku polskim książki odpowiednie do tej nauki a w razie uznania potrzeby ogłosił na takowe konkurs i premiował, oraz przedłożył odpowiednie wnioski w najbliższej sesyi.

Poseł ks. Kitrys zapytuje, w jaki sposób załatwione będą petycye o zapomogi na budowę szkół? Sprawozdawca wyjaśnia, że komisya wniesie odesłanie do Rady szkolnej dla możliwego uwzględnienia z nadmienieniem, że te szkoły, którym poczyniono już przyrzeczenia i które w skutek tego rozpoczęły budowę, najpierw uwzględnione być mają.

Budżet funduszu szkolnego i rezolucyę p. Fruchtmana przyjęto.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisyi budżetowej o budżecie krajowym na rok 1881.

Sprawozdawcą jeneralnym jest p. Smarzewski.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos p. Krukowiecki, oświadczając, że komisya tak wielkie poczyniła zniżenia, iż mało już co da się obciąć, ale ponieważ komisya pozostawia około 190.000 zł. nadwyżki na nieprzewidziane potrzeby, więc jeżeli jeszcze p. referent drogowy zgodzi się na odłożenie na rok przyszły budowy pół mili drogi krajowej, będzie można bez niedoboru obniżyć dodatki o 3 centy. Mowca zapowiada w tym duchu poprawkę.

Sprawozdawca p. Smarzewski wyjaśnia, że suma 190.000 zł. ulegnie jeszcze znacznemu zmiejszeniu, bo trzeba będzie wstawić 40.000 na odsetki i ratę amortyzacyjną uchwalonej pożyczki.

Dział dochodów (sprawozdawca p. Chrzanowski) w ogólnej sumie 294.204 zł. uchwalono bez dyskusyi. Przy rubryce I działu wydatków „koszta reprezentacyi kraju" sprawozdawcę p. Bauma zastępuje p. Smarzewski.

Poseł ks. Czartoryski wyraża życzenia, aby sprawozdania stenograficzne spieszniej były drukowane, gdyż inaczej nie mogą służyć do bieżącego użytku i mają tylko archiwalne znaczenie.

W rubryce VII. A. zasiłki dla zakładów, komisya wnosi:

Zakład głuchoniemych we Lwowie, stypendya dla 50 wychowanków 6000 zł. Zakład ciemnych we Lwowie 2000 zł., Szkoła gimnastyczna Sokół we Lwowie 750 zł., Teatr polski w Krakowie 8000 zł., Teatr polski we Lwowie zasiłek stały 4200 zł, Teatr polski i opera polska we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego 20.000 zł. Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa Besida 4000 zł., Towarzystwo muzyczne we Lwowie 1800 zł., Towarzystwo muzyczne w Krakowie 800 zł., Akademia umiejętności w Krakowie 15.000 zł., Szkoła sztuk pięknych w Krakowie, rata umorzenia pożyczki zaciągniętej na budowę własnego gmachu w kwocie 100.000 zł. 7000 zł., czasopismo „Szkoła" 500 zł., wydawnictwo ruskiej gazety szkolnej 500 zł., wydawnictwo ruskich książek szkolnych 2000 zł., szkoła konces. głuchoniemych izraelickich Izaaka Bardacha we Lwowie rocznie 200 zł., Towarzystwu muzycznemu „Harmonia" z przyznanego 3-letniego zasiłku, drugi 300 zł.; subwencya dla szkół żeńskich w Jaworowie dla Bazylianek 500 zł., w Kołomyi 600 zł., w Krakowie 2500 zł., w Krakowie św. Tomasza 500 zł., w Krakowie pp. Augustyanek 500 zł., we Lwowie u Dominikanów dla nauczyciela języka ruskiego 200 zł., w Starym-Sączu pp. Klarysek 750 zł., w Stryju 600 zł., we Lwowie pp. Benedyktynek ormiańskich 1000 zł.

Poseł hr. Krukowiecki jak przy budżecie na rok 1880 wniósł wykreślenie subwencyi na operę polską, jednakże po przemówieniach pp. hr. Golejewskiego i sprawozdawcy subwencya została uchwaloną.

Inne pozycye bez dyskusyi przyjęto.

W rubryce VII. B. Na cele gospodarstwa krajowego. Komisya wnosi:

Wydatki na utrzymanie szkół rolniczych w Dublanach: 38.137 zł., wydatki folwarku w Dublanach 10.460 zł.

Poseł Józef Jasiński wyjaśnia, że chociaż z powodu opóźnienia druku sprawozdań nie ma, to odpisy są znowu do przejrzenia w biurze stenograficznem.

Przy tej rubryce załatwiono także wniosek p. Torosiewicza w sprawie założenia własnej drukarni. Komisya wnosi rezolucyę polecającą Wydziałowi krajowemu zbadanie, o ile na kosztach druku dałaby się osiągnąć oszczędność i przedłożenie w roku przyszłym odpowiednich wniosków.

Poseł dr. Goldmann wyjaśnia, że większość komisyi była zdania, iż przez założenie własnej drukarni oszczędność nie da się osiągnąć.

P. Henryk hr. Wodzicki oświadcza, że chociaż nie był na posiedzeniu komisyi budżetowej, na którem przyjęto ten wniosek, może jednak oświadczyć, że ma on tylko takie znaczenie, jakie wynika z brzmienia, nie przesądza zaś bynajmniej czy oszczędność nie mogłaby być również przez nabycie drukarni osiągniętą.

Rubrykę w ogólnej sumie 100.800 zł. uchwalono.

Z Rubryki II. koszta zarządu, 215.856 zł. zdaje sprawę tenże sprawozdawca.

Poseł hr. Krukowiecki zapytuje, co znaczy pozycya „najem pomieszkań" 5863 zł., skoro w roku przyszłym będzie już gotowy gmach sejmowy.

Poseł Pietruski wyjaśnia, że gmach nie będzie zaraz z początkiem roku o tyle gotów, ażeby ten wydatek mógł być niepotrzebnym.

Ks. Czartoryski w obszernem przemówieniu zwraca uwagę, że przy ograniczeniu biurokratyzmu, który nie jest naszym rodzimym lecz importowanym do nas pierwiastkiem, przy zmniejszeniu liczby urzędników, i t. p. dałyby się może w tym dziale osiągnąć jakie korzyści. Mowca sądzi, że Wydz. krajowy powinienby w tym względzie wziąć inicyatywę.

Z dalszych rubryk zdaje sprawę p. dr. Zucker.

Rubryki te przyjęto bez dyskusyi, a mianowicie: koszta leczenia ubogich 500000 zł., koszta szczepienia 57.930 zł., koszta sanitarne 8 700 zł.

Z następnych rubryk zdaje sprawę p. Chrzanowski w zastępstwie dr. Zyblikiewicza.

Rubrykę VI. zasiłki dla zakładów dobroczynności, przyjęto bez dyskusyi w kwocie 9.072 zł.

W rubryce VII. B. Na cele gospodarstwa krajowego komisya wnosi:

Wydatki na utrzymanie szkół rolniczych w Dublanach 38.187 zł. Wydatki folwarku w Dublanach 10.460 zł. Zasiłek dla szkoły rolnictwa w Czernichowie 7.000 Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie, wedle uchwały sejmowej z dnia 17 lipca 1880 11.710 zł. Na rozszerzenie tejże szkoły, z przyznanych uchwałą Sejmu 20.000 zł. część 7.000 zł. Towarzystwu rybackiemu w Krakowie z przyznanych na lat trzy uchwałą Sejmu zasiłek drugi 600 zł. Na ekspozyturę biura melioracyjnego, przyznane uchwałą Sejmu jednorazowo 200 zł. Szkole przemysłowej w Przemyślu, przyznany uchwałą Sejmu zasiłek drugi i ostatni 500 zł. W moc uchwały sejmowej zasiłki stałe: Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie 3.000 zł. Towarzystwu gospodarskiemu w Krakowie 3000 zł. Muzeum przemysłowe we Lwowie 2.000 zł., Muzeum przemysłowe w Krakowie 2.000 zł. Komisya fizyograficzna 3.000 zł. Towarzystwo ogrodniczo-sadowniczo-pszczelnicze we Lwowie 700 zł. Na utrzymanie biura melioracyjnego 5.300 zł., na urządzenie kursu robót melioracyjnych 2.500

Anglicy, lecz Francuzi kanadyjscy, którzy mieli doń łatwiejszą drogę jeziorami.

Podając dalsze, niezbędne do zrozumienia roli Kościuszki szczegóły topograficzne, powiemy także, że w całym tym wale przyrodzonym znajduje się tylko jedno wygodne przejście. Rzeka Hudson, wytryskając z równiny na zachodniej gór stronie, rozłupała w jednem miejscu ich łańcuch ponury i otworzyła sobie drogę do Atlantyku. Przypływ i odpływ morza sięga daleko w jej majestatycznem korycie, płucze stopy gór rozwartych i sięga po za nie, w głąb kraju. Była to i jest naturalna brama New Yorku do żyznych płaszczyzn zachodnich, a połączenie Hudsonu z północnemi jeziorami zapomocą kanału Erie jest sekretem wielkości tej stolicy. Zboże, którem Ameryka żywi zachodnią Europę, idzie tą drogą. Była też ona jedyną drogą strategiczną z tego miasta do Kanady, a nad tą drogą panowała twierdza West Point, zbudowana właśnie w tem miejscu, gdzie Hudson utorował sobie przez góry drogę, jak Dunaj przez Żelazną bramę. West Point jest tedy najważniejszym punktem wojennym w całej tej części Ameryki.

Najłatwiejsza droga z West Point do Kanady wiedzie przez jeziora Champlain i George, do których zawijać mogą największe okręty z św. Wawrzyńca. Krótki marsz zaprowadziłby wojsko wysadzone z takich okrętów do brzegów Hudsonu, zkądby mogło udać się wodą do stolicy. Opanowawszy naraz i jeziora i Hudson najezdnicza armia przecięłaby na dwie części cały kraj, tworzący ówczesną konfederacyę trzynastu zbuntowanych kolonij. Z jednej strony leżałaby patryotyczna Nowa Anglia, z drugiej wielki New York, ludna Persylwania, bogate New Jersey, rycerska Wirginia i stany południowe. Czytelnik oswojony z dziejami wojen zrozumie z słów powyższych, że opanowanie opisanej linii przez Anglików byłoby było klęską nie do naprawienia dla Amerykan, bo kraje rozcięte i pozbawione łączności tak morzem jak lądem, byłyby zawojowane *en detail*. Anglicy rozumieli też znacznie linii Hudsonu i układali plan jej zajęcia od początku kampanii.

Gdy Sir Henry Clinton zdobył miasto New York a wsławiony wielu powodzeniami Sir John Burgoyne zorganizował w Kanadzie nieliczną lecz wyborną armię, zdawało się rządowi lorda North w Londynie, iż godzina wykonania tego planu nadeszła. Opracował go Burgoyne, pochwalono go w Anglii, zakomunikowano Clintonowi. Z wiosną miał Burgoyne wylądować nad jeziorem Champlain, podczas gdy armia i flota konsystująca w New Yorku ruszyłyby na północ Hudsonem. Posuwając się na południe spodziewał się Burgoyne podać rękę sprzymierzeńcom od południa, a złączone wojska panowałyby z West Point nad obiema częściami zbuntowanego kraju.

Pierwszym i niezbędnym krokiem w celu zamierzonej kombinacyi było wysadzenie armii Burgoyne'a w takiem miejscu, z którego by mogła przejść puszczę między jeziorem a Hudsonem. Do tego nie wystarczało posiadanie jeziora Champlain, trzeba było otworzyć także jezioro George dla floty angielskiej, co się stać nie mogło, póki amerykańska forteca Tinconderoga zamykała cieśninę między dwoma jeziorami. Ta forteca była tedy wysuniętą pozycyą, którą Anglicy koniecznie posiąść, Amerykanie zaś koniecznie utrzymać postanowili. Niejaki pułkownik Baldwin zaczął ją wzmacniać, zaraz po zawiadomieniu Schuylera o zamiarach ekspedycyi Burgoyne'a, a gdy Kościuszko w kwaterze się przedstawił, generał posłał go niezwłocznie na zagrożony punkt, gdzie nasz bohater stanął w połowie maja szczęśliwie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zł., szkoły rękodzielnicze i popieranie przemysłu domowego 5.000 zł., Towarzystwo Tatrzańskie 400 zł., na zalesienie wydm piaszczystych w powiecie niskim i tarnobrzeskim 1.500 zł., na inżyniera górnika przy Wydziale krajowym 1.800 zł. Wedle uchwały sejmowej z dnia 17 lipca r. b.: *a)* na badania głębszych pokładów ziemi 10.000 zł. przez lat pięć, z wolnością użycia w jedym lub drugim rokn pięciolecia większej sumy jak 10.000 zł., *b)* na geologiczne badania kraju, wykonać się mające pod kierownictwem Rady górniczej 3.000 zł., *c)* na takież badania dla komisyi fizyograficznej w Krakowie 500 zł., *d)* na nagrody, przeważnie za dzieła lub podręczniki o wyrobie i zużytkowaniu pobocznych produktów naftowych, tudzież na subwencye i stypendya dla chemików 3.000 zł.

Dalej na stypendya dla jednego ucznia weterynaryi 200 zł. i koszta podróży 60 zł., dla uczniów szkół pozakrajowych weterynaryi, rolnictwa i leśnictwa 2 000 zł., dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach 1.000 zł., dla uczniów szkoły leśnictwa we Lwowie 2.400 zł., dla uczniów internatu przy seminaryum nauczycielskiem w Krakowie, wedle uchwały Sejmu stale 3.000 zł, z zastrzeżeniem, aby w skład komitetu wszedł dyrektor seminaryum nauczycielskiego i delegat Wydziału krajowego i aby Rada szkolna krajowa zatwierdziła regulamin. Karolowi Julianowi Miłkowskiemu, wedle uchwały sejmowej na dokończenie nauk górniczych — zasiłek drugi 400 zł.. Stanisławowi T. A. Kochanowskiemu, uczniowi konserwatoryum w Wiedniu, uchwalone drugie i ostatnie stypendyum 400 zł.

Wszystkie te pozycye przyjęto bez zmiany.

W rubryce VII. *C.* Na cele wykształcenia i oświaty. Komisya wnosi:

Rada szkolna krajowa na pokrycie niedobru krajowego funduszu szkolnego, wedle osobnego preliminarza 320.404 zł., sześciu członków kr. Rady szkolnej po 1.200 7.200 zł., Schmitt Henryk, członek tejże Rady, remuneracya 800 zł., stypendya dla uczniów i uczennic semin. nauczycielskich i kursów przygotowawczych 30.000 zł. w skutek petycyj: Tomaszowi Łobarzewskiemu, słuchaczowi akademii górniczej w Loeben, jednorazowe wsparcie 400 złr., Konstantemu Mańkowskiemu, uczniowi sztuk pięknych w Krakowie na dalsze kształcenie się jednorazowo 200 złr., Towarzystwu Pszczelniczemu we Lwowie na rozpowszechnienie doborowych nasion i narzędzi jednorazowo 300 złr., Kaź. Oleaiskieskiemu uczniowi fizyki w Berlinie, na dalsze kształcenie się, 800 złr. na wewnętrzne urządzenie cerkwiśw. Jura we Lwowie, na ręce komitetu kierującego tą restauracyą z funduszu krajowego na rok 1881 zasiłek w kwocie 1000 złr.

Wnioski przyjęto bez dyskusyi.

Wszystkie te pozycye przyjęto bez zmiany a nadto na wniosek p. Maxa uchwalono dla Zygmunta Bohusza Styczyńskiego literata 100 złr.

Poseł dr. Rapoport wniósł przyznanie p. Franciszce Beckmanównej takiej samej zapomogi jak na rok 1880 na kształcenie się w muzyce i spiewie, w kwocie 300 złr.

Wniosek ten odrzucono większością 42 głosów przeciw 41.

Petycye zakładu wychowawczego ubogich dziewcząt w Stanisławowie o zapomogę, komitetu budowy szkoły i kościoła w Podwołoczyskach o zasiłek, ruskiego Towarzystwa akademickiego „Łychwiar“ we Lwowie o zapomogę — komisya wnosi załatwić odmownie.

Co do tej ostatniej petycyi, poseł dr. Czerkawski wnosi udzielenie Towarzystwu Łychwiar 100 złr. a Towarzystwu bratniej pomocy akademików we Lwowie 300 złr., co po przemówieniach popierających pp. Rożankowskiego, dr. Liskego, Ignacego Łukasiewicza oraz sprawozdawcy, przyjęto.

Dalej komisya wnosi drowi Emilowi Dunikowskiemu na skutek petycyi l. 828 na dokończenie studyów w c. k. zakładzie geologicznym państwowym we Wiedniu jednorazowe wsparcie 600 złr.

Rubrykę VIII, utrzymanie pomników historycznych, przyjęto bez zmiany w kwocie 9900 złr.

Z IX rubryki „kwaterunkowe żandarmeryi“, zdaje także sprawę pos. Chrzanowski w zastępstwie p. Tadeusza hr. Dzieduszyckiego. Kwotę preliminowaną 72110 złr. przyjęto bez dyskusyi.

Poseł dr. Czerkawski zdaje sprawę z rubryki X „drogi krajowe“. Komisya wnosi wydatki w kwocie 782.382 zł., dochody w kwocie 221.000 złr.

Poseł hr. Badeni z powodu znacznecznego obniżenia w pozycyi „nowych dróg i rekonstrukcyj“, wnosi rezolucyę, zezwalającą Wydziałowi krajowemu na użycie na cele drogowe zwykłej kwoty, jeżeli w roku 1880 okaże się pozostałość kasowa. Przez odłożenie budowy dróg kraj. nic się nie skorzysta, lecz owszem straci, gdyż koszta administracyi pozostaną te same.

Poseł hr. Krukowiecki oświadcza, że miał zamiar wnosić poprawkę w duchu przeciwnym, ale skoro to ma powodować stratę i skoro pieniądze będą, uważa za właściwe popierać rezolucyę p. hr. Badeniego.

Po przemówieniu sprawozdawcy rezolucyę odrzucono.

Poseł Erazm Wolański przy pozycyi „utrzymania dróg“, przemawia za zaniechaniem utrzymywania dróg równoległych do kolei na etacie krajowym i za oddaniem ich powiatom, oraz wnosi odpowiednią rezolucyę.

Poseł hr. Badeni wykazuje, że to nietylko nie przyniosłoby korzyści funduszowi krajowemu ale chyba stratę, tak znacznych powiaty wymagają subwencyi.

Rezolucya posła Wolańskiego upadła, wszystkie pozycye rubryki X uchwalono bez dyskusyi.

Nadto załatwiono petycyę wydziału powiatowego w Nisku następującą uchwałą:

Upoważnia się Wydział krajowy do odpisania sumy 1050 złr., którąby Wydział powiatowy w Nisku miał zwrócić z subwencyi otrzymanej w latach 1870 i 1872 na wybudowanie mostu na Tanwi pod Ulanowem.

Wnioskowi temu sprzeciwiał się p. hr. Krukowiecki, lecz po przemówieniu p. hr. Tarnowskiego został przyjęty.

O godzinie 2 minut 3 hr. Marszałek odroczył posiedzenie do godziny pół do piątej.

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się o godz. 5. min. 20.

Z rubryki XI budżetu wydatków zdaje sprawę p. dr. Goldmann.

Preliminarze te przedstawiają następne ogólne sumy:

Szpital powszechny we Lwowie 45.333 zł, Zakład dla obłąkanych na Kulparkowie 134.412 zł, Zakład podrzutków we Lwowie 5.150 zł. Szpital św. Łazarza w Krakowie (sprawozdawca p. dr. Rapaport) 20.041 zł., ogółem 204.936 zł.

Przy pozycyi 13 wydatków szpitala powszechnego we Lwowie: „Koszta utrzymania dzieci w szpitalu św. Zofii,“ poseł dr. Goldmann wniósł podwyższenie z 6 500 zł. na 10.000 zł. spowodowane dokonanem właśnie przeniesieniem i rozszerzeniem tego szpitala.

Po uwagach i wyjaśnieniach formalnej natury pp. hr. Golejewskiego, Smarzewskiego, dr. Hoszarda, Henryka hr. Wodzickiego i sprawozdawcy podwyżkę tę uchwalono.

Przy dyskusyi nad budżetem szpitalnym sprawozdawca p. dr. Rapaport zdał sprawę z petycyi dr. Gustawa Neussera o zaliczkę, z wnioskiem udzielenia zaliczki w kwocie 2 800 zł. zwrotnej w 50 ratach. Wniosek przyjęto.

Z rubr. XII. Wydatki na szupaśnictwo, zdaje sprawę p. Smarzewski w zastępstwie p. hr. Tadeusza Dzieduszyckiego. Komisya budżetowa wnosi wstawienie kwoty zł. 26.500. Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto.

Z rubryki XIII., budowy wodne, zdaje sprawę p. dr. Skałkowski.

W rubryce tej preliminuje komisya sumę 25 786 zł., którą bez dyskusyi uchwalono.

Z rubryki XIV, odsetki od pożyczek chwilowo zaciągniętych i umarzanie pożyczek, zdaje sprawę p. Smarzewski. W rubryce tej komisya preliminuje 45,321 zł. zaś p. dr. Wereszczyński wnosi, iż należy dodać jeszcze 40.000 zł. na odsetki i ratę amortyzacyjną uchwalonej pożyczki na hypotekę gmachu sejmowego.

Po przemówieniach pp. Chrzanowskiego, hr. Golejewskiego. Męcińskiego i sprawozdawcy, wyjaśniających dla czego ta pozycya odrazu przez komisyę w budżet wstawioną nie została, rubrykę w sumie ogólnej 85,321 zł. przyjęto.

Z rubryki XV: rozmaite wydatki, w nieobecności p. dr. Zyblikiewicza zdaje sprawę p. Chrzanowski.

W rubryce tej komisya wnosi:

Do rozporządzalności Wydziału krajowego 30.000 zł. Na pokrycie pieniędzy skradzionych w Jaśle, ostatnia rata 932 zł. Majewskiemu Adolfowi trzeci i ostatni zasiłek na kształcenie córki pianistki 300 zł. Komitetowi opiekującemu się unitami z dyecezyi Chełmskiej rocznie 3,000 zł. Janowi Hawel, profesorowi gimnastyki i założycielowi szkoły żeńskiej w Brodach, ostatni zasiłek 450 zł. Towarzystwu przyrodniczemu im. Kopernika drugi i ostatni zasiłek 600 zł. Wojciechowi Kokosińskiemu z Przegorzały przy Krakowie, wysłużonemu drożnikowi kr. dar z łaski corocznie 100 zł.

Dalej na wniosek p. St. hr. Tarnowskiego uchwalono dla Matek Miłosierdzia w Krakowie 400 zł. a na wniosek p. Polanowskiego dla szkółki Felicyanek w Bełzie 250 zł. P. ks. Chełmecki pragnął tę ostatnią pozycyę podwyższyć do 500 zł. wniosek ten jednakże upadł.

Nadto uchwalono w skutek petycyi Waleryi Łopuszańskiej jednorazową zapomogę w kwocie 100 zł. Karolinie Stupnickiej taką z zapomogę 100 zł., a L. Bienkowskiemu zaliczkę w wysokości dwukwartalnej jego płacy t. j. w kwocie 650 zł., zwrotną w czterdziestu miesięcznych ratach.

Petycyę ks. Sylw. Dzierzyńskiego ze Starego Miasta o datek pieniężny na restauracyę kościoła, komisya załatwiła odmownie.

Co do petycyi gminy Siemakowce o zapomogę i bezprocentową pożyczkę dla pogorzelców komisya wnosi: „odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia“.

Petycyę Wład. Swieżawskiego, byłego c. k. urzędnika o zapomogę, komisya załatwiła odmownie. Wszystkie te wnioski bez dyskusyi przyjęto.

Petycye Sióstr Miłosierdzia w Bursztynie o subwencyę, i Jana Topolnickiego, opiekuna sierot po ś. p. Iwanickim, o dar z łaski, załatwione zostały przez zamieszczenie kwot odpowiednich we właściwych rubrykach.

Następują pozycye: *a)* Na zakładanie szkół przemysłowych i popieranie rękodzielnictwa i przemysłu domowego, kredyty po 5.000 zł. na lata 1880 i 1881 5.000 zł. *b)* Na utrzymanie szkoły snycerstwa w Zakopanem — niepobraną w latach 1879 i 1880 kwotę 620 zł.; *c)* Na utrzymanie tejże szkoły po 300 zł. rocznie od 1881 r. zacząwszy na trzy lata — pierwszą ratę 300 zł. *d)* P. Leonardowi Marceniemu jako kredyt dodatkowy na rok 1880 pożyczka bezprocentowa na przedsiębiorstwo wyrobów alabastru w Brzozdowcach 10.000 zł. pod warunkiem zabezpieczenia tej pożyczki, spłacalnej w 8 rocznych ratach.

Pozycya ta wywołała obszerną dyskusyę, okazało się bowiem, że umieszczoną tu została kwota 5.000 zł. tylko wskutek niejasnego brzmienia uchwały sejmowej z dnia 20 lipca r. b. Kwota ta bowiem umieszczoną już była w rubryce VII budżetu.

W dyskusyi tej brali udział pp. hr. Golejewski, Abrahamowicz, Gross, Chrzanowski, dr. Grocholski, Józef Jasiński, Erazm Wolański, po czem pomyłka sprostowaną została.

Poseł Wodzicki wniósł udzielenie zapomogi jednorazowej nauczycielowi Ciepanowskiemu, ojcu 9 dzieci, mającemu z liczną rodziną ledwie po 8 ct. dziennie na osobę na utrzymanie.

Zapomogę tę w kwocie 100 zł. uchwalono.

Po dziesięcio minutowej przerwie celem zestawienia sumaryusza p. Smarzewski wniósł uchwałę finansową ustanawiającą dodatki do podatków na 37 ct.

Poseł hr. Krukowiecki wnosi obniżenie dodatków na 35 ct., ponieważ wystarcza na to nadwyżka dochodów, jaka się okaże w kwocie około 140.000 zł.

Poseł hr. Golejewski popiera ten wniosek.

P. Polanowski opiera się temu wnioskowi, gdyż w gospodarstwie krajowem, tak jak w każdem innem, nie można nic zrobić bez pewnego zapasu kasowego.

P. hr. Henryk Wodzicki wykazuje że czekające kraj w roku przyszłym ciężary jak kwaterunkowe, koszta strzeżenia granicy od zarazy bydlęcej itp., nie pozwalają bezwarunkowo na zniżenie dodatków.

Poseł dr. Wereszczyński imieniem Wydziału krajowego przestrzega Izbę, że uchwalając zniżenie dodatków, popadnie znowu w niedobór, z którego zaledwie wybrnęła.

P. Erazm Wolański oświadcza się za zniżeniem dodatków.

P. Chrzanowski wykazuje cyframi, że w razie zniżenia niedobór byłby koniecznym.

J. E. p. dr. Grocholski usilnie nakłania Izbę, żeby nie wchodziła na drogę zniżań dla popularności, bo potem będzie musiała podwyższać, a podwyższenie po chwilowem zniżeniu jest daleko niepopularniejsze od utrzymania istniejącego stanu rzeczy.

Poseł Spławiński wnosi zamknięcie dyskusyi.

Wniosek wysłuchania wszystkich mowców upadł

P. Krzeczunowicz w imieniu swojem i p. Henryka hr. Wodzickiego jako jeneralny mowca przypomina, że takiem było niedyś gospodarstwo w Austryi, że wyczerpywano zapasy kasowe, na pokrycie niedoborów zaciągano pożyczki, uchwalano bardzo okrojone budżety i tworzono nowe niedobory, na pokrycie których znów potrzeba było pożyczek, aż nareszcie doprowadziło to do ostateczności. Mowca przestrzega Izbę, ażeby nie szła tą drogą i nie zniżała dodatków, które zaraz potem podwyższać będzie trzeba.

Poseł hr. Golejewski w imieniu swojem i p. hr. Krukowieckiego jako jeneralny mowca przeciw wnioskowi komisyi zręczną argumentacyą, która Izbę w wielką wesołość wprowadziła, stara się obalić wywody p. Krzeczunowicza i obstaje za zniżeniem dodatków.

Sprawozdawca p. Smarzewski ubolewa, że musi to wesołe usposobienie nieco zachmurzyć. Położenie wesołem nie jest, ciężary podatku gruntowego, kwaterunku, zwiększonych kosztów sanitarnych mają spaść na kraj niebawem. W takim razie myśleć o zniżaniu dodatków byłoby rażącym błędem. Utrzymanie 37 centów nie da się uczuć nikomu, ponieważ dodatki indemnizacyjne o 3 centy są niższe, a opuszczenie tych 2 centów temu, co płaci 20 złr. podatku, przyniosłoby ulgi 25 do 28 centów. Czyż warto i czy się godzi dla tak drobnego rezultatu narażać kraj na nowe niedobory i konieczność zaciągania pożyczek? Mowca wyraża nadzieję, że Izba przyjmie wniosek komisyi. (*Brawo*).

W głosowaniu stopa dodatków i cała uchwała finansowa przyjętą została według wniosku komisyi.

Poseł Kupczyński wniósł głosowanie imienne, wniosku tego jednakże nie poparto.

Uchwała zapadła brzmi:

I. Na pokrycie niedoborów funduszu krajowego w r. 1881 uchwala Sejm dodatki do podatków stałych z dodatkiem $^1/_8$ części po 37 centów od każdego złotego austryackiego.

II. Gdyby w ciągu roku 1881 wysokość podatku gruntowego była zmienioną, Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, zmieni także stopę procentową dodatku do podatku gruntowego tak, aby dodatek na podatek gruntowy wraz z $^1/_8$ częścią przypadający, rozłożony został na zmienioną kwotę podatku gruntowego.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przenoszenia oszczędności jednej rubryki wydatków zwyczajnych, na potrzebę drugiej rubryki takichże wydatków, z tem jednak zastrzeżeniem, że Wydział krajowy każde zboczenie od preliminarza usprawiedliwi.

Poseł Madejski imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z wniosku względem uchwalenia noweli do ustawy o zniesieniu prawa propinacyi zmieniającej §. 34 tejże ustawy.

Komisya wnosi następujące brzmienie §fu 34:

Dochodzenie i karanie wszelkich przekroczeń w sprawach propinacyjnego prawa wyszynku należy do politycznej władzy powiatowej.

Rozprawę prowadzący ma od świadków po odpowiedzi na pytania ogólne a przed przesłuchaniem ich dalszem odebrać przysięgę, jeżeli tego skarżący lub obwiniony zażąda.

Oprócz tych przypadków ma rozprawę prowadzący odebrać od świadka przysięgę, jeżeli mniema, że prawdy szczerej dowiedzieć się może tylko, żądając stwierdzenia zeznań przysięgą.

Nie wolno jednak odbierać przysięgi od świadka, który według § 170 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23 maja 1873 Nr. 119 Dz. pr. p. do przysięgi dopuszczonym być nie powinien.

Orzeczenie co do przekroczeń w sprawach propinacyjnego prawa wyszynku powinno być doręczone stronom interesowanym (obwinionym i poszkodowanym).

Poseł ks. Chełmecki wnosi przyjęcie en bloc ustawy zaprowadzającej tę zmianę.

Poseł ks. Krasicki wnosi przejście do porządku dziennego nad tą ustawą, byłoby bowiem gorszącem, gdyby żyd mógł ciągnąć chrześcianina do przysięgi za wypicie kieliszka wódki w karczmie pokątnej.

J. E. p. dr. Grocholski wyjaśnia, że ustawa ta ma właśnie na celu umoralnienie ludu, bo szynki pokątne dając wódkę taniej, najbardziej lud rozpajają. Nikt nie będzie przysięgał na to, że wypił kieliszek wódki, ale na to, że zezna prawdę, gdy będzie przez władzę równą sądowi zapytanym, czy szynk pokątny istnieje.

Po kilku słowach odpowiedzi p. ks. Krasickiego w obszerniejszem przemówieniu sprawozdawcy, nowellę do ustawy en bloc w drugiem i w trzeciem czytaniu uchwalono.

Hr. Marszałek oświadcza, że ze względu na porę roku, w której się Sejm odbywa, zamierza zamknąć Sejm w sobotę, chociaż w tej mierze nie otrzymał żadnego polecenia, gdyby jednak uczynionym został i zyskał większość wniosek przedłużenia obrad, nie omieszka zastosować się do życzenia Izby.

Koniec posiedzenia o godz. 8 min. 30 wieczorem. Następne posiedzenie w piątek d. 23 lipca o godz. 10 rano.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Albańczycy i Czarnogórcy).

Polit. Corresp. Otrzymała z Cetynii 13 b. m. następujące wiadomości: Sprawozdanie komendanta Podgorycy, Ilii Plamenaca, sygnalizowało ruch w albańskim obozie pod Tusi, co skłoniło ks. Nikitę do zarządzenia pewnych środków ostrożności. Przedewszystkiem zarządził pomnożenie i wzmocnienie

wysuniętych posterunków, a dwa i pół bataliony przeznaczone do osłony tych wysuniętych pozycyj wzmocnił 400 ludźmi z Podgorycy. Po zarządzeniu tych środków ostrożności czuli się Czarnogórcy bezpiecznymi, zwłaszcza że z za Zemu nie nadchodziły niepokojące wiadomości, a nadto że właśnie w ostatnich dniach odbyła się bezpośrednia wymiana zdań między Cetynią a Stambułem, w której była mowa o możliwem ostatecznem porozumieniu między Czarnogórą a Portą. D. 8 lipca wręczył Khalid bej, turecki reprezentant w Cetynii, następujące oświadczenie Abeddina baszy: Ponieważ rządowi cesarskiemu udało się ułagodzić Albańczyków mieszkających nad Zemem i sprowadzić do skromniejszych rozmiarów opór stawiany przez niektórych naczelników, przeto mniema, że może już przystąpić do wykonania konwencyi z 24 kwietnia i ma nadzieję, że w sposób pokojowy i bez żadnego krwawego wypadku będzie mógł przystąpić do oddania Czarnogórze rzeczonego obszaru. Ks. Nikita przyjął to oświadczenie z zadowoleniem do wiadomości, chociaż niepodobna zataić, że daleko chętniej byłby przystał na zamianę Dulcigna za Gusynie i Plawę. D. 9 lipca tymczasowy reprezentant Czarnogóry w Stambule, Wulkowicz, doniósł rządowi czarnogórskiemu, że Abeddin basza zawiadomił reprezentantów obcych mocarstw o zamiarze Porty przystąpienia do regulacyi granic na podstawie konwencyi kwietniowej. Były tedy wszelkie podstawy do przypuszczenia, że rzecz cała zostanie pokojowo załatwioną i że wszelkie niebezpieczeństwo minęło bezpowrotnie. Jakże wielkiem było zdziwienie i jak wielkiem i bolesnem rozczarowanie, gdy z Podgorycy nadszedł 12 b. m. następujący telegram: „O godzinie 2 z południa nasza straż przednia nad Zemem została zaatakowaną przez Turków. Zwycięzko stanęła do obrony. Tylko wysunięty posterunek pod Zelubowiczami, składający się z 16 ludzi, został z nienacka napadnięty i nie mógł się skutecznie obronić. Turcy schwytali 10 naszych żołnierzy i ścięli im głowy. Reszta z tego oddziału, chociaż każdy był ciężko ranny, ratowała się ucieczką. Prosimy o dalszą instrukcyę“.

Chociaż ta wiadomość nadeszła o późnej godzinie, mimo to kazał książę przywołać posła tureckiego i pokazał mu powyższy telegram. W słowach energicznych dał książę wyraz swojemu oburzeniu z powodu tego napadu i zagroził repressaliami. Khalil bej był tak samo zdziwiony i oburzony jak książę i przyrzekł, że o tym wypadku zawiadomi natychmiast swój rząd, który prawdopodobnie zarządzi dochodzenie. Do późnej nocy panował niezwykły ruch w konaku książęcym. Otrzymany telegram przesłano posłowi czarnogórskiemu do Stambułu, i polecono mu założyć energiczny protest u Porty. Wysłano także telegramy do Petersburga i do zagranicznych reprezentantów akredytowanych przy urzędzie czarnogórskim i ale niemieszkających w Cetynii. Potem odbyła się narada wojenna. Książę oświadczył, że na lojalność rządu ottomańskiego nie można liczyć i chociaż postanowił wszelkiemi siłami unikać zawikłań wojennych, mimo to nie może w żaden sposób przypatrywać się obojętnie tym wypadkom ubliżającym powadze księstwa. Po dłuższej naradzie przyjęto cały szereg środków zaradczych, które mają wzmocnić pozycyę Czarnogóry nad granicą albańską. Połowa całej siły zbrojnej, około 17.000 ludzi, ma w tych dniach odejść na granicę. Dzisiaj już wysłano na granicę prowiant i amunicyę. Jeszcze jeden taki wypadek a wojna z Albańczykami a ewentualnie z Turcyą stanie się rzeczą nieuniknioną.

Z Belgradu pisze 18 b. m. drugi sprawozdawca tego samego dziennika: „O burzliwych zajściach w No wymbazarze nadedeszły znowu niektóre szczegóły. Ażeby zapobiedz krwawym ekscesom Arnautów, poustawiał Gjel Hassan basza, komendant Nowegobazaru, na wszystkich drogach prowadzących do tego miasta pikiety, którym nakazał, aby wszystkim udającym się do miasta albo wychodzącym z niego odbierali broń eraryalną i amunicyę. Przez dwa dni wykonywano ściśle ten nakaz, który oburzył do najwyższego stopnia mahometańskich Arnautów. Na trzeci dzień przybył do Nowegobazaru Ejub bej, jeden z naczelników ligi albańskiej, i stanąwszy na ulicy, wydał głosem donośnym następujący rozkaz ludności: „Pozamykajcie wszystkie bramy, a kto jest Turkiem (muzułmaninem) niechaj uzbroi się i przyłączy do mnie!“ W kilka chwil później stało pod rozkazami Ejuba przeszło 3000 uzbrojonych Arnautów. Oddział ten udał się najpierw pod dowództwem Ejuba do gospody (*mehany*), potem zaś zatrzymał się na ulicy, gdzie mieszkają Serbowie i wysłał kilku ze swojego grona do Hassana baszy z wezwaniem, ażeby natychmiast stanął przed Ejubem. W towarzystwie *bimbaszy* (majora) i drugiego jeszcze Turka przybył Hassan basza na miejsce wskazane. Tu powitał go Ejub w sposób rubaszny następującemi słowy: „Dlaczego odbierasz nam broń?“. Hassan odpowiedział, że działa z rozkazu rządu cesarskiego, na co zawołł Ejub bej: „Ja tu jestem sułtanem, a ty nie masz tu prawa do rozkazów!“ Tłum rozzuchwalony temi słowami rzucił się na baszę, ściągnął go z konia, i porąbał go jego własnym pałaszem. Hassan otrzymał 6 cięć pałaszem po ramionach i plecach tak, że nie ruszył się z miejsca. Następnie poszli buntownicy na cytadelę, zajęli ją i zburzyli komunikacyę telegraficzną. Tymczasem odwieziono Hasana baszę do Mitrowicy a urzędowanie w Nowym-Bazarze objął w jego zastępstwie *kaimakam*“.

(W kwestyi wschodniej).

Journal des Débats ogłasza o kwestyi wschodniej artykuł, w którym trafnie charakteryzuje nurtowania Rossyi w Bułgaryi, ale z drugiej strony zdradza także pewną niechęć z powodu wysłania urzędników niemieckich do Konstantynopola i przemawia za wspólną akcyą Francyi i Anglii „Nie pojmujemy doprawdy, pisze wspomniany dziennik, jak byśmy mogli, idąc ręka w rękę z Anglią, być przez nią wyprowadzeni w pole. Wspólny interes zmusza nas do utrzymania owej jednomyślności mocarstw, ktora jest wspólnem dziełem naszem i która z pewnością pokona powoli opór Porty, jeśli opór ten natychmiast nie zostanie złamany Niewątpliwie nie chcieliśmy, aby nas wyprowadzono w pole, ale czy może miałoby to polegać na tem, że Anglię, która zdąża do tego samego celu, co my i takich samych używa środków, osadzonoby na lodzie, aby wspierać tajne intrygi tych, którym ponowne zakłócenie zgody między mocarstwami i wyzyskanie go dla osobistych widoków byłoby może na rękę? Nie da się zaprzeczyć, że położenie Turcyi czyni prawdopodobnem takie przypuszczenie. Jeśli przypatrzymy się bliżej półwyspowi bałkańskiemu, odniesiemy takie wrażenie, jak gdybyśmy się znajdowali tam, gdzie byliśmy kilka lat temu. Jak po kongresie stambulskim, tak i teraz po kongresie berlińskim odbywa się nurtowanie w młodem ambitnem księstwie, które ogromnemu cesarstwu służy za straż przednią Jedyna różnica polega na tem, że księstwem tem nie jest obecnie Serbia, która teraz podrzędną odgrywa rolę, ale Bułgarya, która z pewnością w sporze wschodnim odegra w przyszłości jedną z głównych ról. Rossyjscy oficerowie, rossyjscy żołnierze i rossyjska amunicya zwiększają z każdym dniem liczbę i materyał wojenny rzekomych ochotników bułgarskich. Pomiędzy księstwem a Rossyą trwa bez przerwy bardzo ożywiony ruch, który przypomina stosunek Rossyi do Serbii przed powstaniem tego księstwa. Brakuje jeszcze tylko generała Czernajewa...

Pamiętamy jeszcze, jak żywo mowcy liberalni zarzucali ministerstwu Beaconsfielda, że puszcza w świat alarmujące pogłoski, zwracając uwagę na machinacye rossyjskie w Serbii. Obecnie zaś musiał nawet Karol Dilke, radykalny członek gabinetu gladstonowskiego, oświadczyć z trybuny, że w miesiącach kwietniu i maju 78 oficerów rossyjskich przybyło do Bułgaryi, że przemycono 3000 karabinów, to znowu, że gabinety z powodu tych wypadków wymieniają między sobą ważne depesze. Czy zajmują się także faktem wysłania niemieckiej komisyi finansowej, administracyjnej i wojskowej do Konstantynopola, która według depesz otrzymała polecenie przeprowadzenia gruntowych reform w Turcyi? Aż do ostatnich czasów Anglia i Francya dostarczały Porcie instruktorów, których potrzebowała dla swoich finansów i armii. Z Berlina, o ile nam wiadomo, tylko p. Moltke jeździł niegdyś w podobnych celach do Konstantynopola i to w tak dawnych czasach, że już prawie zapomniano o tem. Ale po ostatnich wypadkach, mianowicie od czasu, w którym Niemcy popchnęły Austryę do Bośnii, zrozumiano w Konstantynopolu, że losy Wschodu zawisły teraz od nowego państwa, o którego względy należy się starać wszelkiemi możliwemi sposobami. Nie sądzimy bynajmniej, aby owych dwunastu urzędników niemieckich, którzy się udają do Konstantynopola, wiozło z sobą moralne poparcie i alians Niemiec, ale łatwo być może, że Turcya oddaje się tej illuzyi. Czyż po kongresie stambulskim nie kołysała się w podobnych nadziejach? Czyż rezerwowej postawy i milczenia pełnomocnika niemieckiego, które stanowiły taki kontrast z obietnicami jego angielskich, rossyjskich i francuskich kolegów, nie tłómaczyła sobie w podobnym duchu? Porta nie mogłaby się oprzeć trwałej zgodzie mocarstw i nie potrzebaby użyć siły aby ją skłonić do ustępstw, podczas gdy przewidywane rozdwojenie może mieć najgorsze nastepstwa dla sprawy powszechnego spokoju. Dlatego też przyklaskujemy najzupełniej tonowi ministrów angielskich, gdy oświadczają, że Anglia pokłada zupełną ufność w wspólnej akcyi Europy, a taki sposób przemawiania wydaje nam się daleko rozumniejszym i polityczniejszym aniżeli niewczesne oświadczenia dyplomatów i dzienników, które już teraz omawiają hypotezę pojedyńczych interwencyj na Wschodzie, bądź to odradzając od nich, bądź też zalecając je.“

KRONIKA

= **Ojciec św.** mianował ks. Jakóba Kerschkę, papiezkiego szambelana i proboszcza łac. z Podhajec Swym prałatem domowym.

— **Kasyno artystyczno-literackie,** którego otwarcie nastąpi w jesieni, zyskało w poczet swoich członków kilku wybitnych posłów naszego sejmu Mimo martwego sezonu liczba członków codziennie się powiększa, chociaż obecnie tylko zaproszeni mogą być przyjęci. Wpisowe i deklaracyę przyjmują członkowie tymczasowego wydziału.

= **Przy losowaniu** z fundacyi ś. p. Winceniego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych wyciągnęli premie: 1. Obuszkiewicz Celestyn, czeladnik ślusarski, urodzony w Kamiennej dnia 5 lutego 1840 r. premium w kwocie 840 zł.; 2. Lewkowicz Leon, czeladnik piekarski, urodzony w Kańczudze dnia 1 kwietnia 1854 r., premium w kwocie 700 zł.; 3. Fedorowicz Julian, czeladnik krawiecki, urodzony w Ożomnie dnia 1 lipca 1853 r., premium w kwocie 560 zł.; 4. Schumer Wojciech, czeladnik stolarski, urodzony w Gródku dnia 18 stycznia 1835 r. premium w kwocie 420 zł. w. a.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. P. z pomieszkania przy ulicy Gródeckiej srebrny zegarek cylinder, a panu B. S. z pomieszkania pod l. 8 przy ulicy Janowskiej lichtarz, moździerz i żelazko do prasowania bielizny. — Złożono w policyi czarny pugilares skórkowy, w którym się znajduje karta legitymacyjna Salomona Finkelsteina, znaleziony na ulicy Owocowej. — Pan D. R. zgubił skórzany czarny woreczek, w którym się znajdowało 7 zł. w srebrze i weksel akceptowany przez Jonasza Goldsanda.

*** **Pioruny i gradobicia.** Ostatnie tygodnie, tak obfite w nawalne burze w skutek niezwykle wysokiej temperatury, sprowadziły też na niektóre okolice naszego kraju dotkliwe klęski elementarne. I tak w Polance, w powiecie bialskim, zgorzała od piorunu karczma dworska z ruchomościami dzierżawcy. W gminie Kozowie, w powiecie brzeżańskim od uderzenia piorunu spalił się dom mieszkalny jednego z włościan i stodoła jego sąsiada; w gminie tegoż powiatu Dubszczu dom mieszkalny włościański i jedna krowa a 26 gmin tego powiatu nawiedzonych zostało gradem, który w mniejszym lub większym stopniu spustoszył ziemiopłody. Podobna klęska spotkała w dniach 11 i 12 b. m. obszary dworskie i włościańskie w czterech gminach powiatu łańcuckiego, a głównie w Gorliczynie, jako też cztery gminy powiatu rawskiego. — Okropnego nieszczęścia widownią była gmina Hucisko pod Głogowem, w powiecie rzeszowskim. Piorun podczas gwałtownej burzy w nocy uderzył w chatę włościanina Piotra Kaczora i zabił na miejscu właściciela, a ciężko poraził w nogi jego żonę i 10-letnią córkę. Nadto wzniecił pożar i dwie porażone osoby byłyby nieohybnie znalazły śmierć w płomieniach, gdyby nie piętnastoletni syn zabitego Kaczora, Piotr, który w chwili katastrofy zatrudniony przed chatą, na widok nieszczęścia pospieszył matce i siostrze z pomocą. Dzielny ten chłopak, nie mogąc się dostać przez drzwi do objętej ogniem chaty, wyniósł przez okno nieprzytomną matkę i siostrę, oraz 8 miesięcznego brata, a po uratowaniu tym sposobem całej rodziny zdołał jeszcze wypuścić ze stajni konia i krowę Całe zresztą mienie tych nieszczęśliwych zgorzało w zupełności. Komitet dam w Rzeszowie na wiadomość o tem nieszczęściu udzielił wdowie doraźnej pomocy. — W okolicy Sanoka dnia 11 lipca grad podczas gwałtownej burzy zniszczył do szczętu tegoroczne plony w dziesięciu gminach, a w większej połowie zniszczył ziemiopłody na obszarze jedenastu gmin Nadto w skutek ulewy wystąpiły wody rzek i potoków, pozamulały ogrody i łąki i uszkodziły w wielu miejscach komunikacye. W Sanoku samym uderzył piorun w dom mieszkalny, nie zrządził jednak znaczniejszej szkody i nie wzniecił pożaru. — W dwóch gminach powiatu sokalskiego wytłukł grad stojące na pniu zboże, a w jednej z tych gmin wśród gwałtownej burzy uderzył piorun w szopę dworską i wzniecił pożar, który zniszczył całe gumno i inne zabudowania i narzędzia gospodarskie. — W Pniowie i Antoniowie, w powiecie tarnobrzeskim, gwałtowna nawalnica z gradem zniszczyła ziemiopłody, a klęska jest tem dotkliwsza, że gminy te już raz w tym roku były nawiedzone powodzią. — Nareszcie w Wysocku niżnem włościanin Michał Myszko rażony został podczas burzy na śmierć piorunem.

— **Okropne trzęsienie** ziemi, podług telegramu paryzkiego, nawiedziło wyspę Manilę, główną w archipelagu Filipińskim. Telegram ten donosi: Dnia 20 b m. wstrząśnienia nietylko nie ustawały, ale ciągle się wzmagały. Koszary i katedra runęły. Wszystkie wulkany wyspy wybuchają. Ziemia otworzyła się w wielu miejscach a z rozpadlin wydobywa się popiół i kipiąca woda. — Wyspa Manila ze stolicą tejże nazwy, ma obszaru około 2.000 mil kwadratowych. Zamieszkana jest przez różne szczepy malajskie, oraz Chińczyków. Pierwotni jej mieszkańcy należą do szczepu Papuasów. W Manili rezyduje hiszpański kapitan generalny. Wyspa wielokrotnie już nawiedzana była gwałtownemi trzęsieniami, po raz ostatni we wrześniu roku 1852.

— **Upały** w Rossyi są tak wielkie, że starzy ludzie nie pamiętają tak skwarnego lata. W Moskwie dnia 14 b. m. było w cieniu 30° R., a na słońcu dochodziło ciepło do 40° R W Razaniu bywa w cieniu 32°. Skutkiem takiego stanu powietrza ukazała się w tem mieście krwawa dyssenterya, na którą zapadają nietylko dzieci ale i starsze osoby. Obawiają się, aby choroba ta nie przybrała charakteru epidemicznego.

— **Wielkie burze** nawiedziły w ostatnich dniach różne okolice Szlązka, Morawy, Czech i Niemiec. Straszne spustoszenia zrządziły grady w dolinie Łaby, a przerwanie chmur w okolicy Ołomuńca, gdzie już zaczęły się żniwa. Prawdziwy sądny dzień był 13 b. m. w Tryeście, gdzie szalała niezapamiętana burza zwłaszcza nad zatoką Muggia. Pioruny co chwila biły w morze, a jeden uderzył w łódź rybacką z dwoma osobami i poraziwszy rybaka śmiertelnie, rzucił go w morze. Na wybrzeżu Normandyi, mianowicie w Dieppe, srożyła się dnia 15 b. m. trąba wodna z gradem, którego ziarna dochodziły wagi 70 gramów i cały plon rolników wybiły do szczętu. Trąba wodna porwała i uniosła lub zdruzgotała wiele łodzi rybackich, drzew, dachów, a nawet chat całych. Zjawisko trwało tylko parę minut, poczem znowu nastała zupełna cisza w powietrzu.

— **Na kolei** żelaznej pod stacyą Malborgiem wykoleił się w poniedziałek w południe pociąg pospieszny. Trzy wagony oderwały się od pociągu, a jeden z nich, pierwszej klasy, przewrócił się. Z podróżnych nikt na szczęście nie doznał ciężkiego uszkodzenia; ze służby zaś padł ofiarą wypadku konduktor Hoost, który obie nogi utracił.

— **Kolizya statków.** Z Londynu donosi telegram, że dnia 18 b. m. w odległości 5 mil od Dungeness parowiec *Centurion* wpadł na parowiec *Hydaspes*, w skutek czego ten ostatni zatonął. Załogę i podróżnych uratowano.

— **Żołnierzom angielskim** podwyższono porcye mięsa z $^3/_4$ funta na cały funt angielski dziennie, a to z inicyatywy ministerstwa wojny.

— **Przygoda na dnie morskiem.** Dzienniki tryesteńskie opowiadają: Dzień 17 lipca będzie dla jednego z naszych nurków pamiętnym na zawsze. Nurek ten zajęty był pod wodą naprawą tułowu okrętowego, kiedy nagle ujrzał przed sobą — rekina. Łatwo pojąć, że położenie biedaka nie było wcale pozazdroszczenia godnem, z jednej strony bowiem dłuższe przebywanie pod wodą razem z takim towarzyszem mogło stać się bardzo niebezpiecznem, z drugiej zaś rekin byłby go spostrzegł i zaatakował natychmiast, gdyby się kazał podciągnąć na powierzchnię. Nurek z dwóch tych ostateczności wybrał pierwszą i cicho jak posąg stał pod wodą dzięki wybornemu przyrządowi, który miał na sobie. Potwór kilkakrotnie okrążył okręt, przy którym nurek był zatrudniony, za każdym razem przepływał tuż koło nurka, aż nakoniec odpłynął w bok i znikł z oczu nurkowi, który wtedy dał znak, ażeby go jak najprędzej wyciągnięto na pokład. Tam dopiero omdlał z wzruszenia i przestrachu.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 lipca).

(L.) Przewodniczący dr. Gnoiński oznajmia, że komisya prawnicza mimo kilkukrotnego upomnienia nie ukonstytuowała się do tej chwili, uprasza tedy, ażeby uczyniła to w najbliższej przyszłości.

P. Jaegermann zabrał głos w następującej sprawie: Każda instytucya autonomiczna podlega i podlegać powinna krytyce publicznej, ale jeżeli krytyka nie ma ubliżać instytucyi, powinna się opierać na faktach autentycznych a nie przekręconych. Tymczasem dzieje się, że jeden z dzienników wychodzących we Lwowie poddaje krytyce działalność Reprezentacyi miejskiej na podstawie faktów fałszywie przedstawionych. Mówca zapytuje tedy p. prezydenta, czy wiadomo mu, że fakt taki zaszedł, a jeżeli mu wiadomo, co zamierza uczynić, ażeby na przyszłość nie powtarzały się takie wypadki?

Dr. Gnoiński odpowiada, że mu nie wiadomo, ażeby którykolwiek z dzienników lwowskich podawał tendencyjnie sprawozdania z posiedzeń Rady miejskiej, jeżeli zaś interpelant mniema, że jego przemówienia zostały fałszywie podane, to wolno mu sprostować rzecz mylnie podaną.

P. Jaegermann odpowiada, że skoro p. prezydent nie uznaje za rzecz stosowną odpowiedzieć na interpelacyę, to na

najbliższem posiedzeniu postawi odpowiedni wniosek.

Dr. Gnoiński oznajmia, że komisya, wybrana do narad nad przyjęciem Najj. Pana we Lwowie ma poczynić wnioski nagłe.

Rada uchwala nagłość sprawy, poczem wiceprezydent p. Dąbrowski, zabrawszy głos oświadcza, co następuje: „Komitet (złożony z pp. drs. Gnoińskiego, Dąbrowskiego, ks. Jurkowskiego, dra. Madejskiego, Zachariewicza, dra Czyżewicza, dra Radziszewskiego i sekretarza Wilkowskiego) postanowił przedewszystkiem jednomyślnie, że przyjęcie Najj. Pana we Lwowie odbyć się ma w sposób jak najbardziej uroczysty i ma być godnym wyrazem radości z monarszych odwiedzin i serdecznego przywiązania tego grodu do Osoby i Domu Najj. Pana. Przed ułożeniem szczegółowego programu przyjęcia, postanowił komitet urządzić podczas pobytu Najj. Pana we Lwowie: 1) illuminacyę całego miasta; 2) pochód z pochodniami; 3) teatr *paré*; 4) recepcyę w sali ratuszowej albo na Wysokim Zamku. Komitet uchwalił zawiadomić o tej uchwale Radę miejską z uwagą, że dla przeprowadzenia szczegółowych punktów programu dobierze sobie do pomocy ludzi fachowych. Nadto uchwalił komitet zażądać już teraz od Rady miejskiej na koszta przyjęcia Najj. Pana kredytu najmniej 15.000 zł z zastrzeżeniem, że gdyby ta kwota nie wystarczyła, komitet w właściwym czasie uda się do Rady o jego uzupełnienie".

Bez dyskusyi przyjęła Rada jednogłośnie powyższe uchwały komitetu.

Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi, pomiędzy któremi przyjęto także wniosek komisyi dóbr, ażeby folwark Zubrze po ustąpieniu dotychczasowego dzierżawcy p. K. Ujejskiego, aż do dalszego wydzierżawienia był nadzorowany i administrowany przez leśniczego w Zubrzy, p. Alojzego Prauna, przystąpiła Rada do bardzo ożywionych rozpraw nad prawami kolei konnej. Najpierw miały być przedłożone wnioski sekcyi IV w kwestyi zezwolenia na otwarcie tymczasowego ruchu na przestrzeni od koszar Ferdynanda do dworca kolei Karola Ludwika, gdy jednak referent sekcyi IV nie zgłosił się, przeto zabrał głos prof. Jaegermann: Zdaje się, że referenta sekcyi IV nie ma w sali, ja zaś zabieram głos do skonstatowania następującego faktu: Ruch na wymienionej przestrzeni istnieje już od 1 b. m., chociaż na otwarcie tego ruchu Reprezentacya miejska nie dała dotąd zezwolenia a według kontraktu nie wolno tramwajowi otworzyć ruchu bez takiego zezwolenia. Nie wiem, jak to się dzieje, podnoszę tylko sam fakt.

Drugą sprawę tyczącą się kolei konnej przedłożył dr. Ciesielski. Towarzystwo kolejowe wniosło przedstawienie w kwestyi taryfy jazdy i utrzymuje, że taryfa ta uchwalona już przez Radę jest za niską. Towarzystwo tramwayowe utrzymuje, że wyznaczenie maksymalnej taryfy jazdy na całej linii jest niewłaściwe, gdyż pojęcie wyrazów „całej linii" nie jest ściśle określonem. Zdawałoby się, że „całą linią" ma być przestrzeń od kolei Karola-Ludwika, na plac cłowy z jednej strony, a do rogatki Żółkiewskiej z drugiej strony. Gdyby istotnie tak tłómaczono sobie wyrazy „cała linia", poniosłoby towarzystwo znaczną stratę przewożąc publiczność na tej przestrzeni za 20 i 15 centów. Domaga się więc towarzystwo, ażeby linie były tak podzielone, iż przestrzeń od kolei Karola-Ludwika na plac cłowy tworzyłaby jedna linię, a przestrzeń od kolei Karola Ludwika do rogatki Żołkiewskiej drugą. Za takiem określeniem przemawia także okoliczność, iż towarzystwo zamierza w bliskiej przyszłości poprowadzić nowe tory przez ulicę Łyczakowską aż do rogatki, przez ulicę Kopernika itp., gdyby więc wszystkie te linie miały stanowić jedną, nie mogłoby towarzystwo egzystować przy obecnej maksymalnej taryfie 20 i 15 centów. Prosi więc towarzystwo najpierw o podwyższenie taryfy, a mianowicie, żeby jazda przez pierwszą sekcyę w pierwszej klasie kosztowała 7 centów, a w drugiej klasie 5 centów a nie, jak dotychczas 4 i 3 centy. Dalej podnosi towarzystwo, że sekcya od koszar Ferdynanda do kolei Karola Ludwika jest zanadto długą, że na tej przestrzeni potrzeba przyprzęgać drugą parę koni i dodawać jeszcze jednego woźnicę, że nawet na wypadek, gdyby wszystkie wagony na tej przestrzeni były zawsze przepełnione publicznością, to tramway musiałby stracić, pobierając należytość według obecnej taryfy, bo pełny wagon przynosiłby tylko 84 centów, podczas gdy koszta są nierównie większe. Dla tych powodów prosi tramway, ażeby taryfa jazdy przez pojedyncze sekcye wynosiła 7, 10, 15 i 18 centów w pierwszej klasie, a 5, 7, 10 i 13 centów w drugiej klasie. Sekcya II. wnosi, ażeby Rada przychyliła się do tej prośby, zmieniła swą pierwotną uchwałę i podwyższyła cenę jazdy.

P. Heppe: Słuszną jest uwaga towarzystwa kolejowego, że taryfa na sekcyę od koszar Ferdynanda do kolei Karola Ludwika jest za niską, ale z uwagi na to, że towarzystwo nie uczyniło dotychczas zadość życzeniom sekcyi II. i komisyi specyalnej; że ignoruje zupełnie nasze życzenia wypływające z kontraktu, że n. p. nie zrekonstruowało bruków tak, jak to sobie słusznie życzyliśmy; że dalej do tej chwili nie urządziło przestanków i nie oznaczyło ich tablicami; że wagony tego towarzystwa stają po ulicach w miejscach niewytkniętych, lecz tam, gdzie się im podoba, że nie przestrzega przepisów co do palenia tytoniu w wagonach itp., czynię wniosek: „Rada przejdzie nad powyższą prośbą towarzystwa do porządku dziennego.

P. Jaegerman: Wniosek sekcyi II. sprzeciwia się postanowieniom układu, według którego jazda przez kilka sekcyj ma być tańszą a nie droższą. Do jakiego stopnia ignoruje tramway układ zawarty z miastem, świadczy fakt, iż bez zezwolenia Rady otworzył ruch na przestrzeni od koszar Ferdynanda do kolei Karola Ludwika; sprzeciwia się to wyraźnie 20 §. kontraktu. Dla tych przyczyn popieram jak najsilniej wniosek p. Heppego, ażeby nad prośbą tramwayu przejść do porządku dziennego.

Rada przyjęła ten wniosek.

(Dokończenie nastąpi.)

Towarzystwo pedagogiczne.

(Sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*).

III.

Drohobycz, 22 lipca.

(S) Po odczytaniu kilku telegramów gratulacyjnych, nadesłanych do kancelaryi walnego zgromadzenia, rozpoczynają się obrady nad sprawami porządku dziennego drugiego posiedzenia o godz. 9 rano.

Wiceprezes dr. Gerstmann wzywa na trybunę dra Zgórskiego, jako referenta wniosku zarządu głównego w sprawie mianowania członków honorowych Towarzystwa pedagogicznego. Do tej godności przedstawia zarząd główny walnemu zgromadzeniu tylko jednego męża, a jest nim radca szkolny i dyrektor męskiego seminaryum naucz. we Lwowie, Zygmunt Sawczyński.

Referent, uzasadniając w bardzo pięknej przemowie wniosek zarządu głównego, kreśli ważniejsze chwile z życia i działalności literackiej, pedagogicznej i publicznej pana Sawczyńskiego. Podnosi jego wielkie, rzadkie zamiłowanie do stanu nauczycielskiego, które kazało mu zapomnieć o wszelkich ambitnych, wysoko zmierzających planach, a poprzestać na urzędzie dyrektora seminaryum nauczycielskiego, aby mógł tylko poświęcić się kształceniu nauczycieli, co sobie postawił za ostateczne zadanie życia swego. Podniósłszy tak działalność radcy Sawczyńskiego jako nauczyciela, referent wylicza następnie jego zasługi około rozwoju Towarzystwa pedagogicznego, któremu już ósmy rok przewodniczy, a wreszcie podnosi w silnych wyrazach skuteczną, a tak świetnie poprowadzoną obronę szkolnictwa naszego w Izbie sejmowej, tak dawniej, jakoteż na posiedzeniu z dnia 30 czerwca b. r. w bieżącej sesyi. Z uwagi zatem na tyle zasług, położonych około rozwoju szkolnictwa, zarząd główny, aczkolwiek związany solidarnem zobowiązaniem, że nikogo ze swego grona nie popiera ani nie przedstawia do godności członka honorowego — skoro tym razem objawiły się życzenia z wielu zarządów oddziałowych, najchętniej przychyla się do tej myśli i sam najgoręcej poleca powyższy wniosek walnemu zgromadzeniu do uchwalenia, w nadziei, że będzie to bodaj słabym dowodem tego uznania i tej czci, jaką nauczyciele prezesa Towarzystwa pedagogicznego otaczają.

Wniosek ten przyjęto jednomyślnie wśród hucznego aplauzu i okrzyków na cześć nowo mianowanego członka honorowego Towarzystwa.

Te same owacye powtórzyły się przy pojawieniu się prezesa w sali posiedzeń.

Zawiadomiony przez zastępcę prezesa, dra Gerstmanna, o zapadłej a jednomyślnej uchwale, zabiera głos pan Sawczyński i wzruszony tak wymownemi oznakami czci i sympatyi, dziękuje w serdecznych wyrazach za zaszczyt, który uważa za najwyższy, jaki go kiedykolwiek spotkał, i podnosi przy tem wielkie zasługi dra Gerstmanna, wiceprezesa, i gorliwość członków zarządu głównego.

Skutkiem nieobecności referenta ks. Stojałowskiego spada z porządku dziennego rezolucya w sprawie Towarzystwa oświaty ludowej i kółek rolniczych, przychodzą zatem pod obrady wnioski zarządu oddziału drohobyckiego w sprawie wydawania broszurek ludowych.

Sprawozdawca prof. Polak, wykazując naglącą potrzebę popularnych broszurek ludowych, stwierdza, że dotychczasowe usiłowania w tym kierunku podejmowane rozbijały się dla braku odpowiedniej metody postępowania, wnosi zatem, aby wydawnictwem rzeczonem zajęło się Towarzystwo pedagogiczne. Wnioskodawca proponuje wydawać z funduszów Towarzystwa co miesiąc broszurki popularnej treści, zastosowane przedewszystkiem do potrzeb materyalnych i umysłowych naszego ludu.

(Dokończenie nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie zaczęło się o godzinie w pół do 11 rano.

Petycyj wniesiono 40, z tych 32 przeciw podwyższeniu podatku gruntowego. Wszystkie te petycye na wniosek p. hr. Golejewskiego odesłano do Wydziału krajowego do załatwienia, z powodu bliskiego zamknięcia sesyi, z wyjątkiem petycyi Izby notaryalnej z memoryałem z powodu przebiegu rozpraw sejmowych nad wnioskiem p. hr. Tyszkiewicza w sprawie sporządzenia aktów notaryalnych, którą na wniosek p. Hausnera odczytano w całości.

Po załatwieniu sprawozdań Wydziału krajowego o prawie poboru opłat i dodatków do podatków, oraz myt, przystąpiono do dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi kolejowej w przedmiocie wykończenia kolei t. z. transwersalnej z Husiatyna do Żywca.

Do głosu w rozprawie ogólnej zapisali się: hr. Mycielski, Polanowski, Matkowski, dr. Skałkowski. Jan hr. Stadnicki, Hausner, Kamiński, Chrzanowski, ks. Krasicki, hr. Golejewski, Gross, hr. Krukowiecki i Krzeczunowicz.

Pierwszy przemawiał p. Polanowski, który nie zgadzając się w ogóle z projektem, jako wniesionym i ułożonym zbyt nagle, wnosi rezolucyę, zapewniającą ze strony Sejmu te same ulgi dla innych kolei, któreby przed rokiem 1890 w Galicyi budować się mogły.

Poseł hr Mycielski zabiera głos w obronie wniosków komisyi.

Po p. hr. Mycielskim, przemawiał jeszcze p. Matkowski wnosząc zupełną zmianę art. 3 8 i 9 wniesionej przez komisyę ustawy, oraz opuszczenie art. 6.

Godź. 1 po poł. posiedzenie trwa dalej.

Niepokój, jaki ogarnął polityczne koła w Anglii, na wiadomość o misyi urzędników niemieckich do Konstantynopola, znalazł wyraz w interpelacyi, wniesionej dnia 20 b. m. do rządu w Izbie lordów. Minister spraw zagranicznych lord Granville dał według telegramu następującą na tę interpelacyę odpowiedź: „Zdaje się, że sułtan jeszcze przed pięciu miesiącami udał się do rządu niemieckiego z prośbą o przysłanie urzędników finansowych, a to równocześnie z prośbą o użyczenie oficerow niemieckich. Prośbie tej uczyniono zadość, rząd niemiecki bowiem od dawna już chętnie wysyła swych oficerów do Konstantynopola, uważając służbę w armii tureckiej za dobre ćwiczenie. Oficerowie niemieccy przed wyjazdem do Turcyi poskładali swe patenty oficerskie. (Według *Nat. Ztg.* otrzymali tylko urlop. *Red.*). Oficerowie niemieccy nie mają obecnie w ogóle wielkiej ochoty zaciągać się w służbę sułtana, a zapewniono mnie, że rząd niemiecki przez wzgląd na traktat berliński i uchwały konferencyi powstrzymuje się od zachęcania oficerów do tej służby. Rząd niemiecki zapewnił także o swem życzeniu postępowania w akcyi europejskiej zgodnie z innemi mocarstwami."

Dzienniki londyńskie niezupełnie są zadowolone z powyższej odpowiedzi. Gladstonowska *Pall Mall Gazette* powiada, że lord Granville nie wyczerpał całego przedmiotu, nie powiedział mianowicie, jaką odpowiedź dał ks. Bismarck przed pięciu miesiącami na prośbę Porty o przysłanie urzędników niemieckich; najważniejszą jest może ta okoliczność, że powołanie właśnie teraz zostało udzielonem. Narody zachodnio-europejskie nie zwróciły, jak się zdaje, dostatecznej uwagi na to, że Austrya i Niemcy mogą swe główne cele zabezpieczyć w drodze przyjaznego układu z Turcyą bez udziału Anglii; Austrya mogłaby n. p. bardzo łatwo w drodze konwencyi kolejowych i cłowych uzyskać dla siebie i dla Niemiec wszystko, nie potrzebując anektować ani piędzi ziemi tureckiej.

Saint James Gazette, organ konserwatywny pisze: „Odpowiedź Grannvilla jest wzorem przezorności dyplomatycznej. Twierdzenie swoje, że sprawa ta nie ma żadnego związku z obecnemi zawikłaniami, uzasadniał tem, że prośba Porty wniesioną została jeszcze przed 5 miesiącami, nie dodał jednakowoż, czyli ta prośba w ostatnich czasach nie została ponowioną. Ważna w każdym razie jest okoliczność, że ta prośba Porty odniosła skutek właśnie w tej chwili. Ks Bismarck chciał tym krokiem ostrzedz Anglię i Rossyę, że przy uregulowaniu kwestyi oryentalnej nie wolno im pomijać Niemiec, i że alians austryacko-niemiecki nie jest czczem słowem. Alians ten został zawarty dla obrony jasno określonych interesów, a ks. Bismarck chętnie skorzystał ze sposobności, aby okazać to światu".

W tej samej sprawie piszą nam z Wiednia pod dniem 21go b. m.: „W tutejszych kołach decydujących panuje niejakie zdziwienie z powodu nieprzychylnego przyjęcia, jakiego doznało w Anglii wysłanie urzędników niemieckich do Konstantynopola. Wobec rywalizacyi panującej nad Złotym Rogiem należałoby mniemać, że właśnie okoliczność, iż Niemcy, jako najmniej interesowane mocarstwo, chcą być pomocnem Turcyi przy uregulowaniu jej administracyi, powinna znaleść aprobatę u Anglików; rzecz ta nadto nie jest nową, a wykonanie jej od dawna już zamierzone, doznało zwłoki jedynie z powodu niektórych przeszkód. Zresztą krok ten wyjdzie na dobre w pierwszej linii wierzycielom Turcyi, którzy, jak wiadomo, najliczniej w Anglii są reprezentowani."

Times pisze, że br. Calice otrzymał rozkaz zawiadomienia Porty, że rząd austryacko-węgierski stanowczo jest za zupełnem wykonaniem postanowień konferencyi berlińskiej, co do granicy greckiej i stypulacyi traktatu berlińskiego pod względem Czarnogóry. Br. Calice oświadczy równocześnie, że rząd jego uważa za konieczne, aby warunki traktatu były obustronnie wypełnione; będzie on w odpowiedniem miejscu nalegał na spełnienie przyrzeczeń danych dla zabezpieczenia interesów tureckich. *Times* dodaje, że w tej polityce Niemcy idą ręka w rękę z Austryą-Węgrami, wszelako to porozumienie dąży nie do osłabienia ale do wzmocnienia europejskiego koncertu.

Od kilku dni odbywa się w Paryżu kongres socyalistów, którego obrady przypominają najgorsze czasy komuny. Program kongresu odznacza się taką extrawagancyą, że wydał się zanadto rewolucyjnym nawet kilku delegowanym, którzy, założywszy protest, opuścili zgromadzenie. Jutro podamy dokładniejsze sprawozdanie o tym kongresie, który w dzisiejszej sytuacyi Francyi, jako charakterystyczny objaw usposobienia, ma niewątpliwie donioślejsze znaczenie.

We Francyi przygotowuje się missya wojskowa do Aten pod pozorem reorganizacyi armii greckiej. Na czele tej missyi patronizowanej przez p. Gambettę, stoi generał Thomassin, obecnie komendant brygady artylleryi w La Fére; w skład missyi wchodzi 60 oficerów rozmaitej broni.

Gabinet Gladstona możnaby słusznie nazwać gabinetem niepowodzeń. Codziennie prawie przynosi telegraf wiadomość o jakimś wypadku, który zdolny jest zachwiać zaufanie w długotrwałość tego gabinetu. Wiadomo, jaką konsternacyę wywołała przed kilku tygodniami klęska wyborcza jednego z najbardziej wpływowych członków gabinetu, Williama Harcourta, gdy przy ponownym wyborze w Oxfordzie, któremu musiał się poddać w skutek nominacyi na sekretarza stanu spraw wewnętrznych, uległ kandydatowi konserwatywnemu. Tylko z wielką biedą udało się rządowi wynaleźć inny okręg, w którym na wybór pana Harcourta do parlamentu można było z pewnością liczyć. Podobny los spotkał obecnie generalnego *solicitora* dla Szkocyi Balfoura, którego zwyciężył przy powtórnych wyborach w Berwickshire konserwatywny przeciwnik. Ale najgorszym ciosem, jaki mógł spotkać ministerstwo, jest fakt, że prezydent lokalnego *Gouvernement-Board* Dodson pozbawiony został krzesła w parlamencie, z powodu przekupstwa, jakiego się dopuścił jeden z jego agentów wyborczych. Taki sam los spotkał Lawleya, *whiga* starej szkoły. Obaj, Dodson i Lawley, reprezentowali miasto Chester, którego pozyskanie przy ostatnich wyborach było uważane za ogromny tryumf gladstonowskiej wymowy i organizacyi *Liberal Association*. Podobny wypadek nieznanym był dotąd w rocznikach parlamentu angielskiego. Nikt przynajmniej nie przypomina sobie, aby w nowszym czasie jaki minister utracił krzesło w skutek petycyi wyborów. Dotąd utraciło w ogóle z powodu *corrupt practices* (praktyk przekupstwa) 12 liberalnych i 5 konserwatywnych deputowanych swoje krzesła; w 7 przypadkach nie powzięto jeszcze żadnej uchwały. Obok tego wszystkiego sprawia Gladstonowi wiele kłopotu irlandzki *bill* indemnizacyjny. Wprawdzie porozumienie z irlandzkimi deputowanymi przyszło do skutku, a przyjęcie projektu w Izbie gmin zdaje się nie ulegać wątpliwości, ale z drugiej strony pewną jest także rzeczą, że Izba lordów odrzuci go. Wielkie whigowskie rodziny Fitzwilliamów, Greyów, Lambtonów, Moretonów i Wallopów oświadczyły się z całem swojem stronnictwem bardzo energicznie przeciw *billowi*.

Za przykładem markiza *of* Landsdowne podsekretarz stanu dla Indyj, który z powodu tego *billu* złożył swój urząd, wziął teraz dymisyę także jeden z szambelanów, lord Listowel.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Czerniowce, 22 lipca. Bukowiński sejm po załatwieniu spraw został dziś zamknięty. Prezydent kraju w mowie swej wskazując na spodziewane przybycie Najj. Pana rzekł, że Bukowina w zewnętrznej świetności nie będzie współzawodniczyć z innemi bogatszemi krajami, ale ofiarować będzie Monarsze to, czego Bukowinie inne kraje pozazdrościć mogą: widok ludu żyjącego w zgodzie i miłości, ludu, który dumny jest z tego, że się mienić może w najpierwszej linii ludem austryackim.

Wiedeń, 22 lipca. Najj. Pan pozostanie do 20go sierpnia w Ischl. Plan podróży do Szląska został zaniechany. Projektowany pobyt greckiej pary monarszej w Wiedniu stał się wątpliwym.

Wiedeń, 22 lipca. Dziś odbyło się drugie zgromadzenie pełnego wydziału austr. związku strzeleckiego. Według odczytanego sprawozdania ilość członków wzrosła od kwietnia 1879 r. z 3.000 na 18.000. W sprawie przystąpienia do związku Węgier wraz z krajami korony św. Szczepana uchwalono stosownie do dawniejszego porozumienia z węgierskimi delegatami, że unia nastąpić ma dopiero wtenczas, gdy węgierskie towarzystwa będą jednolicie zorganizowane. Na miejsce przyszłego zjazdu zaproponowano Linz, pozostawiając decyzyę pełnemu wydziałowi co do bliższych warunków.

Paryż, 22 lipca. Agencya Havasa donosi z Aten, że dekret, zarządzający postawienie armii na stopę wojenną, pojawi się w 8 dniach. Oczekują eskadry angielskiej w Korfu, a włoskiej na jońskiem morzu. (Obacz depeszę z Rzymu.)

Rzym, 22 lipca. Wiadomość o wysłaniu włoskiej eskadry na morze jońskie została zaprzeczona.

Medyolan, 22go lipca. Generał Boet, oskarżony o kradzież dekoracyi Złotego Runa, własności Don Karlosa, został przez sąd tutejszy uznany niewinnym.

Konstantynopol, 22 lipca. Książę czarnogórski odrzucił projekt Porty mianowania ankiety śledczej w sprawie albańskiego napadu i polecił tutejszemu swemu reprezentantowi opuścić Konstantynopol, co zapewne nastąpi jutro.

Berlin, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) Według najnowszej wersyi wiadomość o wysłaniu pruskich oficerów do Turcyi nie jest dokładną. Turcya zażądała przed kilku miesiącami kilku oficerów instrukcyjnych, ale dotychczas nie zgłosił się jeszcze żaden oficer.

National-Zeitung utrzymuje, że mocarstwa porozumiały się zupełnie w sprawie demonstracyi flot na wybrzeżu albańskiem. Do eskadry tej dostarczy każde z państw po dwa okręty. Komendę obejmie Francya i Anglia.

Skodra, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) Książę Mirdytów Prenk opuścił z korpusem swym obóz pod Tusi. Mirdyci sprzykrzyli sobie niepewność i bezczynne obozowe życie. W ogóle plemiona katolickie mało biorą udziału w ruchu albańskim.

Petersburg, 23 lipca. (*Tel. pr.*) Generał Bourbaki, który funguje już jako szef greckiego generalnego sztabu, starał się o przyjęcie do armii rossyjskiej, ale prośbie jego odmówiono ze względów politycznych.

Londyn, 23 lipca. (*Telegr. pr.*) Wczoraj nastąpić miało w Shirpur uznanie Abdurrhamana emirem afgańskim ze strony Anglii. Odwrót wojsk angielskich z północnego Afghanistanu rozpocznie się bezzwłocznie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 lipca 1880, godzina 2 m., 21. Losy kredytowe 177·—, Węg. akcye kredyt. 264·—, Akcye anglo-austr. 133·80, Akcye banku Union 111·40, Akcye kolei Karola Ludwika 278·40, Akcye kolei północnej 246·—, Akcye kolei południowej 81·50, Akcye kolei Alföld 159·—, Akcye kolei Elżbiety 193·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 168·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 149·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 87·25, Galic. oblig. indemn. 97·75, Losy z r. 1864 173·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 109·35, Akcye banku obrotowego 138·10 Losy tureckie 15·—, Akcye kolei węg.-galic. —·— Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 139·—, Rubel papierowy 1·23¾. Wiedeńskie losy 118·— Węgierskie losy 113·50, Mark. niemieck. —·, Węgierska renta 109·15, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 22 lipca 1880, godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—. Gal. listy zastawne 102·50. Gal indemizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103.50 Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.— Usposobienie —

Wiedeń, 23go lipca 1880, godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 278·10, Anglo-austr. 132·50, Akcye banku Union 110·—, Kolej Kar. Ludw. 276·30, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·34—, Rubel papierowy 1·23¾, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 22go lipca, Wiedeń: Pszenica 10·50 do 11·25 zł., żyto 9·— do 9·40 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. — Buda Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 9·70 do 9.75 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·62 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 229·—, żyto —·—, spiritus loco 63·30, olej rzepakowy 56·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —— Paryż: mąki 159 klgr. 61·25, olej rzepakowy 74·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 23 lipca 1880.

Hotel George'a.

Pp. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola. Dr. H. Kiesler z Czerniowiec. M. Tarchów z Kijowa. S. Kelsen z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. S. ks. Lubomirski z Równa. A. Makowski z Łapkowic. E. Piekarski ze Stanisławowa. B. Skarzyński z Warszawy. Z. Bernstein z Odessy. J. Łaniński z Przemyśla.

Hotel Warszawski.

Pp. E. hr. Olizar z Oczacia. E. Eckhardt z Probużny. Dr. A. Waligórski z Przemyśla K. Antoniewicz z Sambora. F. Gebethener z Warszawy.

Hotel Europejski.

P. Dr. F. Łęgowski ze Stambułu.

Hotel Kuhna.

Pp. W. Kniaziołucki z Rohatyna. J. Łopuszański z Werbirz.

Hotel Lazarusa.

Pp. S. Kędzierski z Tarnopola. L. Marycki z Jass. M. Szapira z Krakowa. J. Wiegler z Czerniowiec. Dr. J. Grünhaut z Wołoczysk. E Burla z Odessy. M. Piskozub z Tłumacza.

Hotel Langa.

Pp. R. Janicki z Łoszniowa. A. Orlecki z Wołynia. J. Pogonowski z Wołynia. M. Zwereff z Dubna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E. hr Legrrelle do Czerniowiec. A. Reindl do Wolicy. T. Grocholski do Podwołoczysk. E. Jędrzejowicz do Tyczyna. A. Kruzenstern do Niemirowa K. Szczepański do Przemyśla. A. Treter do Laszek. W. Wróblewski do Słowity.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 23 lipca 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 733·2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 14·6°C. Psychrometr wilgotny + 12·7 C. Prężność pary 9·8mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 10. Wiatr S 1 Ozon 8.

Temperatura powietrza 11·7°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 757·9mm.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 min. 38 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 3 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godz. 12 min 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 22 lipca 1880

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278	50	281	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	—	170	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	—	300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	15	99	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	60	92	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	15	99	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	40	98	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	19	—	21	—
„ „ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	52
Dukat cesarski	5	45	5	55
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	57	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	68
„ „ papierowy	1	23	1	25
100 marek niemieckich	57	20	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 20 lipca 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	73.05	73.20
luty-sierpień	73.05	73.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	73.75	73.90
kwiecień-październik	73.75	73.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	127.—	127.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.—	133.[illegible]0
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	135.50	136.—
„ „ 1864 po 100 zł.	173.75	174.25
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.10	88.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	97.75	98.50
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93.75	94.—
Węgier	95.10	95.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	133.90	134.10
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	279.90	280.10
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	788.—	792.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	834.—	836.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze.	73.—	73.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	570.—	572.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	193.75	194.25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2465.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278.75	279.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.50	168.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	284.—	284.25
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	81.75	82.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	144.50	145.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.25	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	98.—	98.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	102.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.50	104.
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	104.30	104.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.25	100.75
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	91.—	91.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.75	86.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ II. emisyi	103.—	103.50
„ „ „ III. „	103.—	103.30
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.—	92.25
z r. 1867	96.60	97.—
z r. 1868	92.80	93.20
z r. 1872	89.50	90.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	87.—	87.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	105.75	106.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	42.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.60	117.75
Paryż za 100 fr.	46.40	46.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.54.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.51.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33.50	9.34.—
Rossyjski imperyał	9.61.—	9.63.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 22 lipca 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	73	—
„ „ „ w srebrze	73	85
Renta w złocie	88	05
Losy pożyczki z roku 1860	132	50
Akcye banku austro-węgierskiego	834	—
„ „ kredytowego	280	50
Londyn	117	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	65

(4987 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2887. C. k. sąd powiatowy Zbarazki podaje do wiadomości, że w dniu 2 sierpnia, 8 września i 11 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności Nr. 19 w Starym Zbarażu, ciała tabularnego niestanowiącej do Wojciecha Pachołek należącej w celu ściągnięcia resztującej kwoty 30 zł. z pn. na rzecz Majera Horowitza.

Cenę wywołania stanowi kwota 205 zł., zakład 10 proc.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż dnia 23 czerwca 1880.

(4967 3—3) L. 1409.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 50 złr. z przyn. odbędzie się na rzecz Bernarda Eisenberga publiczna sprzedaż realności do Jędrzeja Stańcy należącej pod Nr. 153 w Ciscu położonej w terminach dnia 24 sierpnia dnia 23 września i dnia 28 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cenę wywołania stanowi 1370 złr. zaś wadyum wynosi 137 złr.

Milówka 29 kwietnia 1880.

(4672 3—3) **Edykt.**

L. 1963. C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 150 zł. i 50 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 110 z pn. 94 w Załokciu położonej dłużnika Stacha Worań i własne, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. Zakładu Kredytowego włościańskiego dnia 14 września 1880 o godz. 10 rano z tą uwagą przedsięwziętą zostanie, że takowa albo za cenę wywołania 350 zł. w. a. albo też za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania realności przejrzeć można w sądzie.

Podbuż dnia 22 czerwca 1880.

(4998 3—3) **Edykt.**

L. 254. C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że dnia 12 sierpnia 2go września i 14 października 1880 każdym razem o 10 godz. rano przedsięweźmie w sądzie na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto. resztujących 146 złr. 6 ct. a. w. z pn. publiczną sprzedaż realności włość. pod l. C. 281 i 224 subrep. 105 i 158 w Leśniowie położnej, Hrycka Misiurkiewicza własnej.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Brody dnia 31 marca 1880.

(5004 3—3) **Edykt.**

L. 7446. Sokalski c. k. sąd powiatowy w celu wydobycia wierzytelności Wicentego Kruszewskiego w ilości 1122 złr. z pn. wyznaczył do przymusowego jawnego przetargu realności pod l. 50 w Chorobrowie, dłużnika Stefana Parchoniuka własnej ciała tabularnego niestanowiącej na 1570 złr. ocenionej czwarty termin pod warunkami ułatwiającemi na dzień 4go sierpnia 1880 o 10 godzinie z rana w gmachu sądowym.

Poręczne 50 zł.

Realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, protokoły opisania i oszacowania realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 9 lipca 1880.

(5002 3—3) **Edykt.**

L. 4842. Na żądanie właściciéli Tomasza Tokarskiego i opieki nieletnich Fludzińskich odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 lipca 1880 dobrowolna na licytacyjna sprzedaż ich własnej realności pod l. k. 184 na Krakowskiem przedmieściu w Jarosławiu.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Sprzedaż li tylko za kwotę wyżej ceny wywołania nastąpi.

Bliższe warunki dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 5 czerwca 1880.

(4997 3—3) **Edykt.**

L. 10744. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 248 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w jednym terminie tj. dnia 30 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Wojciecha i Anny Jaroszów własnej, pod l. k. 41 rep. 26 w Mikluszowicach położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1400 złr.

Wadyum 140 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia 13 maja 1880.

(4928 3—3) **Edykt.**

L. 15430. C. k. sąd krajowy zawiadamia wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 8 września 1879 do stanu biernego dóbr Osiek w powiecie Kęckim i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 9 czerwca 1879 do stanu biernego dóbr i folwarków Dolny włościański, Rzepowski, Sredni, Konieczny i dóbr Malec w powiecie Bielskim w Galicyi położonych weszli, lub którymby uchwała sprzedaż tych dóbr rozpisująca z jakiegokolwiek powodu przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, oraz Ludwikę ks. Sułkowską z miejsca pobytu niewiadomą, iż uchwałą z dnia dzisiejszego rozpisaną została na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Wiedniu z dnia 16 kwietnia 1878 do l. 37200 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyżej wymienionych dóbr na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. powsz. austr. zakładu kredytowego ziemskiego a mianowicie:

1) Resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 571095 franc. frank. w złocie w raz z $5^1/_{10}\%$ procentami i prowizyą począwszy od 24 lipca 1877 dalej.

2) Procentów zwłoki po 6% w franc. frank. w złocie od reszty dwunastej raty amortyzacyjnej w kwocie 9005 frank. 65 ct. dnia 1 kwietnia 1877 płatnej od 21 października 1877 bieżących, następnie tychże procentów zwłoki od trzynastej raty amortyzacyjnej w kwocie 25000 franc. frank. dnia 1 października 1877 płatnej od dnia 21 grudnia 1877 bieżących, aż do dnia zapłaty liczyć się mających, następnie.

3) Przyznanych kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 28 zł. 13 ct. oraz obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 25 zł. 9 ct. niemniej wykazanych dalszych kosztów egzekucyjnych a względnie kaucyi w kwocie 1000 zł. na pokrycie tychże ustanowionej wreszcie.

4) Nadwyżki możliwej wykazanych kosztów egzekucyjnych i zastępstwa tę kaucyę przenoszącej i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie adwokata Włyńskiego z zastępcą w osobie adw. Markiewicza.

Kraków 2 lipca 1880.

(4786 3—3) **Edykt.**

L. 1545. Dnia 24 sierpnia, 21 września i 26 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaz realności pod lk. 11 w Pomianowej wykazem hipotecznym 11 objętej spadkobierców małol. po Antonim Gawędzie własnej, na rzecz zakładu kred. włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 267 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 5 maja 1880.

(4739 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3128. W sądzie Slemieńskim odbędzie się 16 30 sierpnia i 20 września 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności Nr. rep. 141 Nr. dom. 103 w Stryszawie Jana Rusina własnej niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny na trzecim poniżej.

Cena szacunkowa 211 zł.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Slemień dnia 1 lipca 1880.

(5000 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4004. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Majerowi Blank pto. 400 zł. z pn. dozwoloną została publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 261 w Brzeżanach na nowym rynku położonej wedle Dom. III. pag. 43 n. 4 haer. Majera Blanka własnej pod następującemi warunkami:

1) Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się trzy termina na dzień 25 sierpnia, 22 września i 20 października 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

2) Za cenę wywołania ustanawia się szacunek tej realności w kwocie 537 zł. 72. ct. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 53 zł. 77 ct, które w gotówce złożyć należy i nabywcy w cenę kupna wliczone innym licytantom zwrócone zostaje.

3) Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej szacunku za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

4) W 14 dniach po prawomocności postanowienia akt licytacyjny zatwierdzającego ma nabywca resztę ceny kupna z wliczeniem wadyum gotówką złożone do depozytu sądowego złożyć, poczem na żądanie i własny koszt otrzyma dekret własności i w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzony zostanie.

5) Należytość od przeniesienia własności ponosi nabywca z własnych funduszów.

6) Gdyby nabywca warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił, natenczas wadyum przepada i realność ta na koszt i niebezpieczeństwo jego w jednym terminie i za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

7) Wysokość podatków i ciężarów gruntowych w c. k. urzędzie podatkowym i w urzędzie gminnym w Brzeżanach, zaś wyciąg tabularny i akt ocenienia w sądzie tutejszym przejrzeć można.

O tej licytacyi zawiadamia się Władysława Lewickiego, Majora Blanka, c. k. prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, gminę miasta Brzeżan, z miejsca pobytu niewiadomych: Judę, Lipę, Leibę Diamand i Stanisława Mielnickiego niemniej wszystkich, którzyby po 28 kwietnia 1880 do tabuli weszli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny rezolucya licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Dr. Karola Gottliba.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany 30 czerwca 1880.

(4988 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 323. Wydział Lwowskiej Izby Adwokatów podaje niniejszem do wiadomości, że adwokat Dr. Henryk Starzewski przesiedlił się z dniem 2 listopada 1879 z Kałusza do Brodów.

Z Wydziału Lwowskiej Izby Adwokatów we Lwowie dnia 19 czerwca 1880.

(5001 3—3) **Edykt.**

L. 3960. Paweł Fesz ze Trzciany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 16go sierpnia 1877 l. 9587 uznany marnotrawcą.

Kurator Wasyl Szafran ze Trzciany.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dukla dnia 30 sierpnia 1877.

(4879 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2283. W dniach 20go sierpnia, 22 września i 22 października 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 113 subrep 116 w Ceniawie położonej dłużników Wasyla Kondur i leżącej masy śp. Anny Kondur własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. a względnie 109 zł. 54 ct. w. a z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Rożniatów dnia 29 czerwca 1880.

(4880 4—3) **Obwieszczenie.**

L. 2496. W dniach 20go sierpnia, 22 września i 22 października 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 176 — 271, 190 — 259 w Strutynie niżnym położonej, dłużników Maryi, Wasyla i Matija Melnyków i Michała Sawków własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. a względnie 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunkow w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Rożniatów dnia 30 czerwca 1880.

(4673 3—3) **Edykt.**

L. 1968. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 61 rep. 27 w Smolnie położonej dłużnika Hrynia Kuwiuczaka Maślijów własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14 września 1880 o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta na tym jednym terminie albo za cenę wywołania 500 zł. albo za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną.

Wadyum wynosi 10 prc. warunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania realności przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Podbuż dnia 22 czerwca 1880.

(4700 3—3) **Edykt.**

L. 13155. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 212 w Stebniku położonej ciała tabularnego niestanowiącej Hrynia Pużakowskiego własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu dnia 23 sierpnia, 30 września i 4 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w B. l. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz 27 czerwca 1880.

(4502 3—3) **Edykt.**

L. 28807. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Apolonią Jarzymowską z miejsca pobytu niewiadomą, iż na prośbę Herscha Goetza pod dniem 23 czerwca 1880 do l. 28807 wniesioną przeciw niej na podstawie wekslu z daty Lwów dnia 9 kwietnia 1877 na 280 złr. w. a. opiewającego nakaz zapłaty sumy wekslowej 280 zł. w. a. z pn. na dniu 24go czerwca 1880 d. l. 28807 wydany został, że dla niej kuratora w osobie adw. Dra Dornbacha z zastępstwem adw. Dra Jackowskiego ustanowiono z którym niniejsza sprawa wedle postępowania dla spraw wekslowych przeprowadzoną będzie. Jest tedy rzeczą Apolonii Jarzymowskiej, temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Słowem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sama sobie przypisaćby musiała.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 24 czerwca 1880.

(4973 3—3) **Edykt.**

L. 9996. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1000 zł. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w jednym terminie dnia 30 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Grzegorza Trzyborowskiego a względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnej, pod l. k. 9 w Nikluszowicach położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 3300 zł. w. a.

Wadyum 330 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytatacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 30 maja 1880.

(4960 3—3) **Edykt.**

L. 7183, C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Wiktorowi Błażowskiemu o zapłacenie 19729 zł. 99 ct. z pn. rozpisuje na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 10 sierpnia 1878 l. 39588 ponowną licytacyę części dóbr Dydiowa recte Dydowa ad Żurawina czyli Dydiowa dolna wedle Dom. 267 pag. 237 n. 32 haer. Wiktora Błażowskiego własnych w dwóch terminach a to dnia 26 sierpnia i dnia 27 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 44790 zł. a. w. wadyum wynosi 4479 złr. dobra na terminach powyższych nie będą niżej ceny wywołania sprzedane.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w registraturze tutejszego sądu.

O licytacyi tej zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którymby niniejsza uchwała wcale lub dość wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, jako też tych, którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, przez ustanowionego uchwałą naszą z dnia 18 września 1878 l. 11779 w osobie adwokata Dr. Łużeckiego z zastępstwem adwokata Dr. Zezulki kuratora i przez edykta.

Przemyśl 23 czerwca 1880.

(4730 3—3) **Edykt.**

L. 5139. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności 440 zł. z przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod Nr. 58 w Tarnowie na Pogwizdowie położonej, do dłużnika Wincentego Turlińskiego należącej, w ostatnim terminie na dniu 30 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1411 złr. 70 ct. poniżej której połowa tej realności także sprzedaną będzie.

Wadyum przed licytacyą złożyć się mające wynosi kwotę 141 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Tarnów 29 maja 1880.

(5007 2—3) L. 13160.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Barszczowicach w Starostwie Lwowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą służbową w kwocie 200 złr. z poborami rocznemi płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 400 złr. za utrzymanie codziennych jazd posłańczych do każdego z pocztą na dworzec tejże miejscowości przybywającego pociągu.

Podania należy wnieść w przeciągu 4ch tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 18 lipca 1880.

(5013 2—3) **Ogłoszenie**

L. 9860. C. k. sąd obwodowy w Samborze uznał Teofila Kopystyńskiego z Horodyszcza marnotrawcą i ustanowił mu kuratora w osobie Bazylego Melko, gospodarza w Tatarach.

Sambor 14 lipca 1880.

(5041 2—3) **Edykt.**

L. 1766. Na dniu 26go sierpnia, 30go września i 28 października 1880 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie egzekucyjna licytacya gospodarstwa l. 81 w Sławkowicach Józefa Kupca własnego, ciała tabularnego nie stanowiącego, na zaspokojenie pretensyi Wojciecha Jakubowskiego 30 złr.

Cena wywołania wynosi 907 złr.

Wadyum 90 złr.

Reszta warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 16 czerwca 1880.

(4726 2—3) **Edykt.**

L. 3137. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wiadomo czyni, że p. Ferdynand Hosch przeciw Baruchowi Ehrensaall i innych, mianowicie także przeciw Józefowi Schnur, Wolfowi Willer i Simie Reich, jako z życia i pobytu nieznanym a wrazie ich śmierci tychże z imion, życia i pobytu nieznanym sukcesorom i prawonabywcom, tudzież wszystkim tym, którzyby do sumy 17800 złr. M. k. lub do przynależytości tejże lub do przekazanej na zabezpieczenie tejże sumy indemnizacyi za zniesione powinności poddańcze z dóbr Wojnarowy, lub do przyrostu tejże indemnizacyi jakiekolwiek prawa pośrednio lub bezpośrednio sobie rościli, lub rościć mogli, z imion życia i pobytu nieznanym, pozew dnia 25 maja 1880 l. 3137, o orzeczenie, że wszelkie prawa do sumy 17800 złr. M. k. na 7/8 częściach dóbr Wojnarowy pierwotnie dla Jana Kantego Żuka Skarzewskiego zaintabulowanej, następnie w drodze zabezpieczenia tejże na indemnizacyą z tychże dóbr przynależną przekazanej, do depozytu sądowego złożonej — i do nadciężarów tejże — zgasły i z rzeczonej indemnizacyi mają być wykreślone, zaś przekazana na zabezpieczenie tej sumy 17800 złr. M. k. indemnizacya dóbr Wojnarowy powodowi ma być wydaną; wskutek czego sąd postępowanie pisemne w tym sporze zarządził i 90ciu dniowy termin do wniesienia obrony wyznaczył.

Ponieważ pobyt Józefa Schnura, Wolfa Willera i Simy Reich, a względnie spadkobierców lub prawonabywców tychże jako też tych, którzyby sobie prawa do powyższej sumy 17800 złr. M. k. rościł jest nieznany, przeznaczył sąd do zastępstwa tychże adw. Dra Bersona z substytucyą adwok. Dra Zalechowskiego kuratorem, z którym wniesiony spór wedle ustawy sądowej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się pozwanym, a względnie ich spadkobiercom i prawonabywcom, ażeby w przeznaczonym czasie albo sami obronę wnieśli, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też sobie innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 12 czerwca 1880.

(4791 2—3) **Edykt.**

L. 7561 C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia Franciszka Drozdowskiego, że w jego i Jana Drozdowskiego sporze drobiazgowym przeciw leżącej masie po Wawrzyńcu Jasińskim o zapłaceniu 31 zł. 50 ct. w. a. z. pn. wnieśli Stanisław, Jan, Wincenty i Józef Jasińscy prośbę restytucyjną z dnia 1 września 1878. l. 7561.. o przywrócenie terminu do rozprawy głównej.

Gdy miejsce pobytu Franciszka Drozdowskiego nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla tegoż kuratorem Michała Szeszurak z Kłubowiec, temuż rzeczona prośba się doręcza i termin do rozprawy na dzień 30go sierpnia 1880 o godzinie 10 rano się wyznacza.

Wzywa się zatem Franciszka Drozdowskiego, by na powyższym terminie sam się jawił. lub pełnomocnika ustanowił i sądowi doniósł, inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Tyśmienica 28 lutego 1880.

(4731 2—3) **Edykt.**

L. 5234. C. k. sąd obwodowy Tarnowski ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności kasy sierocej tegoż z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. k. 115 w Tarnowie na Zabłociu do Edwarda Zanka należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie dnia 16 sierpnia i 17 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3177 złr. 64 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 318 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 17 września 1880 o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi: Henryka Zank, Adolfina z Zanków Millerowa i Anna Zank następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 7 kwietnia 1880 do hipoteki rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie ad. Dra Stojałowskiego z substytucyą adwokata Dra Tokarza ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 8 maja 1880.

(5043 2—3) L. 32251.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania z początkiem roku szkolnego 1880/1 jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w c. k. Akademii Maryi Teresy w Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc sobie życzy umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca poruczonego jego opiece winien podać o to do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia 1880, dołączając do podania co następuje:

1) Metrykę chrztu kandydata, należycie legalizowaną, na dowód że tenże ukończył rok ósmy a nie przekroczył rok dwunastego swego życia.

2) Swiadectwo szkolne na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmiej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych)

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć również świadectwo moralności, wydane przez miejscowego duszpasterza.

3) Swiadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4) Swiadectwo o stanie majątkowym wydane przez miejscowego duszpasterza, a zatwierdzone przez zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne nakoniec.

5) Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie i będzie płacić do kasy akademickiej na uboczne wydatki co rocznie po 200 zł. w. a.

Program Akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do Akademii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1880/1 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też do innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z w Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 18 lipca 1880.

(4736 2—3) **Edykt.**

L. 2028. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem wydobycia od Anny Biernatowej należącej się Fany Damastowej sumy dłużnej 35 zł. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod l. k. 200 w Niepołomicach położonej a własność tabularną dłużniczki Anny Biernatowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych mianowicie:

dnia 7 września
dnia 8 października i
dnia 8 listopada 1880

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej połowy realności, wynosi 532 zł. 25 ct. w. a. wadyum zaś 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej połowy realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice dnia 4 czewca 1880.

(4921 2—3) **Edykt.**

L. 10971. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 5go września 1847 zmarł w Liszni Fed Stecuszczak, zaś 10go czerwca 1855 w Keczkemecie na Węgrzech Wasyl Dynycz obaj bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i że do spadku po nich Zośka Senciów, Wasyl Steciów i Seń Dynycz są powołani.

Gdy sądowi miejsce pobytu Wasyla Steciów nie jest wiadomem, wzywa się go by w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Wasyla Sosiaka ustanowionym przeprowadzonym zostanie.

Drohobycz 13 czerwca 1880.

(4926 2—3) **Edikt.**

Z. 2025. Am 18 August, 17 September und 18 October 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags, wird hiergerichts die executive öffentliche Veräußerung der in Tyśmienitz sub. CN. 191 Tłumaczer Vorstadt gelegenen keinen Tabularkörper bildenden auf 220 fl. öst. W. abgeschätzte und den Solidarschuldnern Maty Gruszecky und Warwara Gruszecka gehörigen Realität zur Hereinbringung der dem Rafael Pollak gebührenden Forderung pr. 78 fl. öst. W. s. NG. abgehalten.

Das Vadium beträgt 22 fl. W. und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen, hingegen die Steuerrückstände durch das kais. kön. Steueramt bekannt gemacht werden.

Vom k. k. Bezirksgericht.

Tyśmienica am 4 Juli 1880.

(4962 2—3) **Edykt.**

L. 3490. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem ściągnięcia wierzytelności Abla Landesberga w sumie 11000 zł. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Kołodróbka dłużniczki Julii hr. Ostrorogowej własnych w dwóch terminach 24 sierpnia 1880 i 24 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych z tem że dobra te tylko wyżej lub za cenę szacunkową 323 479 zł. sprzedane będą. Na wypadek nieosiągnięcia tej ceny wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 24 września 1880 o godzinie 4 po południu. Wadyum 32350 zł.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, nadto wszystkich tych wierzycieli, którzy pod dniem 3 lutego 1880 na tych dobrach prawo zastawu uzyskali, albo którymby obecna uchwała licytacyjna, lub też dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały w czas lub wcale z jakiejkolwiek przyczyny doręczonemi być nie mogły, do rąk równocześnie dla nich w osobie p. adw. Dr. Gl giera z zastępstwem p. adw. Dr. Kwiatkowskiego ustanowionego kuratora.

Tarnopol 13 lipca 1880.

(4929 2—3) **Edykt.** L. 15430.

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Wiedniu z 16 kwietnia 1878 l. 37200 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. powsz. austr. zakładu kredyt. ziemsk. w Wiedniu a mianowicie: 1) resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 571095 frank. franc. w złocie wraz z 5 7 prc. procentami i prowizyą, począwszy od 24 lipca 1877 dalej 2) procentów zwłoki po 6 prc. w frankach franc. w złocie od reszty dwunastej raty amortyzacyjnej 9005 fran. 65 ct. 1 kwietnia 1877 płatnej od 21 października 1877 bieżących, następnie tychże procentów zwłoki od trzynastej raty amort. 25000 fran. franc. 1 października 1877 płatnej od 21 grudnia 1877 bieżących aż do dnia zapłaty liczyć się mających następnie 3) przyznanych kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 28 złr. 13 ct. oraz obecnie przyznających się kosztów egzekucyjnych 25 złr. 9 ct. niemniej wykazanych dalszych kosztów egzekucyjnych a względnie kaucyi w kwocie 1000 złr. na pokrycie tychże ustanowionej; wreszcie; 4) nadwyżki możliwej wykazanych kosztów egzekucyjnych i zastępstwa tę kaucyę przenoszącej odbędzie się w gmachu tut. sądu krajowego dnia 7 września i 12 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano dozwolona przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Osiek w pow Kęckim i Malec wraz z przyległościami i folwarkami Dolny włościański, Rzepowski. Sredni i Konieczny w powiecie Bialskim w Galicyi położonych do Adeli z Bar. Larissów hr. Borkowskiej należących.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość według statutów przez tenże c. k. uprz. powszechny austr. zakład kredyt. ziemski w kwocie 500.000 złr. wypośrodkowana poniżej ktorej na pierwszych dwóch terminach rzeczone dobra sprzedane nie będą.

Gdyby ale na pierwszych dwóch terminach dobra te sprzedane nie były, wyznacza trzeci termin na dzień 16 listopada 1880 o 10 godz. rano, na którym wyż opisane dobra poniżej ceny wywołania jednak nie niżej jak za 340,000 złr. sprzedane będą.

Przed rozpoczęciem licytacyi każdy chęć kupna mający wyjąwszy tych wierzycieli hipotecznych, których wierzytelności w pierwszej połowie ceny wywołania mają, pokrycie złoży wadyum 10 procent tejże sumy wywołania t. j. kwotę 50000 złr. w gotówce albo w papierach państwowych, albo w listach zastawnych c. k. uprzyw. pow. aust zakładu kredyt. ziemskiego albo gal. Towarzystwa kredyt. ziemsk., albo gal. akc. banku hipotecznego albo w obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego urzędownie notowanego kursu, albo w książkach galic. kasy oszczędności notowanego do rąk komisyi licytacyjnej.

Inne warunki licytacyjne jak również wykazy hipoteczne można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Kraków 2 lipca 1880.

(4999 2—3) **Edykt.**

L. 4971. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Dawidowi Bardowicz pto 400 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności l. 213 w Brzeżanach w mieście położonej, wedle Dom VI pag 169 n. 5 haer. i Dom VII pag 39 n. 6 haer. Dawida Bardowicza własnej, w dwóch terminach dnia 26 sierpnia, i dnia 24 września 1880 zawsze o godzinie 9tej z rana w zabudowaniu sądowem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa tej realności w kwocie 909 złr. 30 ct.

Wadyum wynosi kwotę 90 złr. 93 ct. w gotówce w książeczkach galic. kasy oszczędności albo w obligacyach indemnizacyjnych i w listach galic. akcyj. banku hipotecznego lwowskiego. Wadyum to zostanie nabywcy w cenę kupna wliczone, reszcie licytantów po licytacyi zwrócone.

Gdyby realności tej przy powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunku nie sprzedano, natenczas wyznacza się do przesłuchania wierzycieli tabularnych celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 30 września 1880 o godzinie 9tej z rana w zabudowaniu sądowem.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt ocenienia w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadania się strony, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu państwa, c. k. Namiestnictwo we Lwowie imieniem funduszu indemnizacyjnego, Markusa Falik, Hindę Krohn, tudzież Franciszka Jorkasz Koch, Herza Brenner i Breinę Leder zmiejsca pobytu niewiadomych a wrazie śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, ostatecznie wszystkich którzyby po dniu 2 czerwca 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyę lub późniejsze uchwały wcześnie doręczone być nie mogły przez kuratora adw. Dra Finkelsteina. C. k. sąd powiatowy

Brzeżany 30 czerwca 1880.

(4985 3—3) **Edykt.**

L. 1553. Wzywa się każdego, ktoby o życiu lub śmierci Semka Junki, syna małżonków Piotra i Maryi Junko zmarłego w zimie roku 1860 w Smolinie miał jaką wiadomość, ażeby o tem dał znać podpisanemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Iwanowi Wełyczce w Smolinie najdalej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów 29 maja 1880.

(4572 3—3) **Edykt.**

L. 2195. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 455 zł. 49 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny przeciw Chemie Korol wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1880 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową przedaż realności dłużniczki pod l. 65/95 w Humieńcu w Starostwie Lwowskiem położonej, ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1125 zł., zakład wynosi 113 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 14 października 1880 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 3 lutego 1880 uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca kuratorem. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze. Szczerzec 27 kwietnia 1880.

(5009 1—3) **Edykt.**

L. 11748. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych Dulczówka — w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Podlesie dębowe — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Krządka — w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Pozowice, Kopytówka, Nowe dwory, Zarzyce małe, Wielkie drogi z osadą Trzebol — w okręgu Sądu powiatowego w Kalwaryi;

Krzyżanowice wielkie, Majkowice stare — w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Skawina w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Zasadne — w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Bronowice wielkie — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Łopuszka mała — w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Ludzimierz czyli Ludźmirz — w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Wojnicz — w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu; położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 27 lutego 1879 l. 127 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych z dniem 31 maja 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu wyrażone księgi uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie do dnia 31 marca 1881 włącznie w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 15 lipca 1880.

(5048 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 11288. Jan Trybulec ma z urzędu notaryalnego w Krościenku dnia 31 lipca 1880 ustąpić, zaś 1 sierpnia 1880 urząd notaryalny w Nowymtargu objąć.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego
Kraków 14 lipca 1880.

(4777 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4980. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wiadomo niniejszem czyni, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Teklę Berko przeciw Annie Hupałowskiej sumy 52 zł. 72 ct. w. a. z pn. dozwoloną została przymusowa publiczną sprzedaż realności pod l. 117 w Złoczowie na Szlakach położonej, dłużniczki Anny Hupałowskiej własnej, wedle protokołów z dnia 27 maja 1879 do l. 5986 i z dnia 8 kwietnia 1880 do l. 3216 zastawniczo opisanej i na 865 zł. 68 ct. w. a. oszacowanej, która to sprzedaż w trzech terminach na dniu 23 sierpnia, na dniu 27 września i na dniu 11go października 1880, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w sądzie tutejszym będzie przeprowadzoną.

Wadyum wynosi 87 zł. w. a. a cena wywołania kwotę 865 zł. 68 ct w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, przy trzecim zaś terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną.

Dalsze warunki licytacyi, jak też protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Złoczów 19 czerwca 1880.

(5052 1—3) **Edykt.**

L. 9995. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr. a. w względnie niespłaconej reszty odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 30 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Bartłomieja i Barbary Cieślików własnej, pod l. k. 63 w Mikluszowicach położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 500 złr. a. w.
Wadyum 50 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia 13 maja 1880.

(5054 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4276. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie 136 złr. 8 ct. 136 złr. 8 ct. 136 złr. 80 ct. i 2109 złr. 86 ct. a. w. z pn. do przeprowadzenia przymusowej licytacyi realności pod Nr. 1 w Brzeżanach na Adamówce położonej wedle Dom. Tom. I pag. 19 zapisanej wedle Dom. Tom. II/III. pag. 219/42 poz. 6/7 wł. dłużniczki Ludwiki Filipiny dw. im. Wierzbickiej własnej termin jeden a to 26 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed połud. w sądzie tutejszym pod następującemi warunkami:

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonym terminie także niżej ceny szacunkowej w ogóle za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 8500 złr. a. w.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 5/100 ceny wywołania to jest 425 złr. a. w. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Resztę warunków licytujących, wyciąg hipoteczny tej realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się c. k. uprzyw. akcyj. Bank hipoteczny we Lwowie, Ludwikę Filipinę 2im Wierzbicką, c. k. Namiestnictwo we Lwowie jako dyrekcyę funduszu indemnizacyjnego, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie imieniem wysokiego Skarbu Państwa c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, Zwierzchność gminy miasta Brzeżan, Władysławę Wilczek, Wilhelminę Lischke, Dr. Henryka Finkelsteina, Lipę Fiel, Józefa Grossberga, niemniej tych wierzycieli, którzyby po dniu 13 maja 1880 do tabuli weszli lub którym niniejsze postanowienie z jakichkolwiek bądź przyczyn doręczonem byćby nie mogło przez kuratora Dr. Leona Madejskiego.

Brzeżany 18 czerwca 1880.

(4636 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8340. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż celem ściągnienia od dwóch trzecich części ceny kupna dóbr Kwiatonowice w kwocie 10404 złr. 66 ct. wal. austr. po dniu 20 kwietnia 1880 zapadłych procentów w kwocie 312 złr. 14 ct. w. a. i kosztów niniejszej relicytacyi w kwocie 43 złr. 51 ct. w. a., na zasadzie przeprowadzonego na dniu 9go listopada 1871 i dalszych egzekucyjnego oszacowania uchwałą z dnia 20 września 1872 l. 4155 do wiadomości przyjętego, na egzekucyjną relicytacyę dóbr Kwiatonowice, w powiecie Gorlickim położonych, wedle pozyc. 15 na karcie B. wykazu hipotecznego p. Rozy Załęzkiej własnych w jednym terminie, która w gmachu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu na dniu 8 października 1880 o godzinie 9 przed południem uskutecznioną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 37532 złr 90 ct. w. a, poniżej której rzeczone dobra na tym terminie sprzedane będą.

Wadyum wynosi 3754 złr. w. a.

Wyciąg tabularny, opis i szacunek dóbr powyższych mogą być przejrzane w sądzie a wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Gorlicach.

O rozpisaniu niniejszej relicytacyi uwiadamia się wierzycieli niewiadomych i tych, którymby uchwała licytacyjna niniejsza wcześnie nie została wręczoną, lub którzyby po 5 lutego 1880 do tabuli krajowej weszli, tudzież masę pupilarną Jana Dembińskiego resp. nieznanych z imienia i miejsca pobytu prawonabywców tejże, masę spadkową po Teresie Rudnickiej resp. spadkobierców tejże t. j. Jana Nepomucena Rogawskiego, brata tejże Jana Nepomucena Rogawskiego syna Michała Rogawskiego, Józefa Rogawskiego Wojciecha Rogawskiego, Karolinę z Rogawskich Kamycką, masę spadkową po Adamie Rogawskim, masę Antoniego Neymanowskiego, dalej Mojżesza Weinreba, Florentynę Kromkej, Justynę Groblewską do rąk kuratora ustanowionego dla nich w osobie adwokata Dra Jarosza z podstawieniem adwokata Dra Zielińskiego obu w Nowym Sączu i przez edykt.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz 12 czerwca 1880.

(5055 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4778. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Garten względnie uniwersalnej spadkobierczyni Rózy Garten kwoty 113 zł. 40 ct., 113 zł. 4 ct. i 1405 zł 8 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności Nr. 93 w Brzeżanach w mieście położonej wedle Dom. I pag. 255 n. 9, 11 i 13 haer. i Dom. VI pag. 103, 389 i 391 n. 15 i 21 haer, Mojżesza Garten, własnej a Dom VI pag. 393 n. 23 haer. do tegoż masy spadkowej należącej w dwóch terminach dnia 26 sierpnia i dnia 23 września 1880 zawsze o godzinie 9 z rana w zabudowaniu sądowem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 7500 zł.

Wadyum zaś wynosi 375 ct. w. a., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austryackiego banku narodowego w Wiedniu według kursu ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerzy Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiznie było złożone w cenę kupna wliczonem zostaje, zaś wadya innych licytantów po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone. Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną nie została, nateńczas celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 30 września 1880 o godzinie 9 z rana z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako dowiększości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny tejże realności w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można,

O tej licytacyi zawiadamia się:

1) C. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie przez Dr. Karola Gottlieba. 2) Roza Garten oświadczona spadkobierczynia Mojżesza Garten, 3) Ck. urząd podatkowy w Brzeżanach, 4) C. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu, 5) Władysława Lewickiego, 6) Golde Eiger, 7) Chaima Ber Bardowicza. 8) Wszyscy wierzyciele którzyby po dniu 14 kwietnia 1880 na realności tej hipotekę uzyskali, lub którymby dla jakiejbądź przyczyny niniejsza lub też późniejsza jakaś uchwała doręczoną być nie mogła, na ręce już ustanowionego kuratora w osobie p. adw. Dr. Stanisława Bielińskiego z substytucyą p. adw. Dr. Ludwika Bobownika.

C. k. sąd powiatowy.
Brzeżany 30 czerwca 1880.

(5057 1—3) **Edykt.**

L. 1932. Celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Reicha 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 20 sierpnia i 21 września 1880 o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod Nr. 247 w Muszynie położonej, wedle Tom XII pag. 74 Sury Freidli Grünspanowej nateraz już zmarłej.

Cena szacunkowa wynosi 80 zł.
Wadyumu 8 zł.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Krynica dnia 6 lipca 1880.

(4721 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2000. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 20go sierpnia, 17go wrzesnia i 15 października 1880 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem przymysowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. k. 70 w Lisichjamach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Marcina i Maryanny mał. Michalewicz własnej, w sprawie i na rzecz Herscha Rissa pto 60 zł. a. z pn. pod następującemi warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 80 zł. ct. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 8 zł. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów dnia 14 czerwca 1880.

(5056 1—3) **Edykt.**

L. 348. W dniach 20 sierpnia, 24 września i 29 października 1880 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya nietabularnej realności pod l. 43 w Raczynie Wojciecha Krawickiego własnej na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 113 zł. 88 ct.

Wadyum 10% ceny wywołania 550 zł,

Akt opisania i szczegółowe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Jarosław 31 marca 1880.

(4792 1—3) **Edykt.**

L. 8726. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Teresę Singer z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że Józefa Pawliwiczowa i inni w podaniu do l. 8726 prosili, by sąd polecił Teresie Singer aby takowa wykazała usprawiedliwienie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 100 zł. m. k. n. 7 on. na realności l. k. 137/31 dz. lw. obecnie 59 dz. m. w Samborze zabezpieczonego, że tutejszą uchwałą do l. 8726 adwokat Dr. Budzynowski w Samborze został kuratorem ad actum dla rzeczonej Teresy Singer, zaś tegoż zastępcą adwokat Dr. Kohn w Samborze postanowionym, i że do rozprawy w myśl §. 45 ust. hip. termin na dzień 13 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano wyznaczonym, na który sąd strony interesowane wzywa.

Sambor 22 czerwca 1880.

(4716 1—3) **Edikt.**

Zl. 3001. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Anlangen des Herz Podoler pto. 15 fl. 48 kr. s. NG. die executive Veräußerung der in Kunaszów Nr. 138 rep. 29 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden der Schuldnerin Naścia Stecka gehörigen Realität, am 31 August, 30 September und 25 October 1880 immer 10 Uhr Vormittags hiergerichts vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 97 fl. 50 kr.
Das Vadium 9 fl. 75 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen und Executionsakten können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Bursztyn den 29 April 1880.

(4715 1—3) **Edikt.** Zl. 3541.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Anlangen des Barisch Klarreich pto. 190 fl. öst. W. s. NG. die executive Feilbiethung der in Bursztyn sub. Nr. 272, rep. 80 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, den Schuldnern Josef Mikołajków und Maryśka Mikołajków gehörigen Realität am 31 August, 30ten September und 25 October 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts vorgenommen werden wird.

Der Schätzungspreis beträgt 1140 fl.
Das Vadium 114 fl. ö. W.

Die Lizitationsbedingungen und Executionsacten können hiergerichts eingesehen werden.

Bursztyn den 25 Mai 1880.

(4714 1—3) **Edikt.**

Zl. 179. Vom k. k. Bezirksgerichte Bursztyn wird verlautbart, daß über Ansuchen des Berl Pineles pto 13 fl. s. N. G. die executive Veräußerung der den Josef Gadzorowski gehörigen unausgeschiedenen Hälfte der in Bursztyn sub. Nr. 301, rep. 231 gelegenen, keinen Grundbuchskörper bildenden Realität am 31 August, 30 September und 25 October 1880, jedesmal um 10 Uhr V. M. hg. vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 460 fl.; das Vadium 46 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, so wie die Executionsacten können hiergerichts eingesehen werden.

Bursztyn den 24 Mai 1880.

(5049 1—3) **Edykt.**

L. 6303. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że do wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności, którym prawo zastawu na ruchomościach w sprawie Tedora Teodorowicza przeciw Mikołajowi Teodorowiczowi pto 21200 złr. sprzedanych w protokole z dnia 10 sierpnia 1877 opisanych, przysługuje i które z ceny kupna ze sprzedaży tych ruchomości uzyskanej, zapłaconemi być mają, wyznacza się termin na dzień 24 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano w biurze VI z tym dodatkiem, że wrazie niejawienia się wszystkich wierzycieli, likwidacya tylko z jawiącymi się przeprowadzoną i tabela kollokacyjna tylko co do zgłoszonych wierzytelności wydaną będzie i że dla nieznanych sądowi wierzycieli adwokata Dra Freudenberga kuratorem ustanowiono.

Kołomyja 30 czerwca 1880.

(4723 1—3) **Edykt.**

L. 14311. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Feliksa Brandysiewicza, że na dniu 17 maja 1880 zmarła w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Kunegunda Brandysiewiczowa matka Feliksa Brandysiewicza, wzywa się przeto Feliksa Brandysiewicza, ażeby się w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosił i deklaracyę do spadku po ś. p. Kunegundzie Brandysiewiczowej wniósł, inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Kraków dnia 18 czerwca 1880.

(5021 2—3) **Edykt.**

L. 2741. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności mas spadkowych Pawła i Maryi Zającow w Kętach pod l. k. 594 położonej na pokrycie pretensyj Janan Kulki w kwotach 83 złr. 60 ct. i 50 złr. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 16 sierpnia, 27 września i 25 października 1880 r. każdym razem o 10 godzinie rano. Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. Dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty 24 czerwca 1880.

Zl. 6404. (5044 1—3)

Meierhofsverpachtung in der Bukowina.

Der dem Bukowinaer gr. orm. Religionsfonde gehörige Meierhof Berlince, bestehend aus einer Grundarea von circa 1630 Joch, darunter 1274 Joch Aecker, 226 Joch Wiesen und 81 Joch Hutweiden, mit dem nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden ist auf 12 Jahre, ab 1 November 1880, nämlich auf die Zeit vom 1 November 1880 bis Ende Oktober 1882 im Offertwege zu verpachten.

Dieser Meierhof ist an der Reichsstrasse, 10 1/2 Kilometer von der Stadt Sereth und 7 1/2 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz entfernt gelegen.

Offerte sind bei dieser k. k. Güter Direktion, wo auch die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 16 August l. J. Vormittags 12 Uhr einzureichen.

Angeld 2.500 fl. im Baren, oder in annehmbaren, öffentlichen Werthpapieren.

Von der k. k. Direktion der Güter des Bukowinaer gr. or. Religionsfondes.
Czernowitz, am 15 Juli 1880.

(4909 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5502. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Afcie Frenkel przeciw Pehowi Woronowicz o 52 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Sokołówce pod lk. 44 i 118 położonej w 3 terminach a to dnia 22 października, 26 listopada i 23 grudnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową w kwocie 680 zł. lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 68 zł.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kossów 20 maja 1880.

(5050 1—3) **Edykt.**

L. 5341. Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 9809 złr. 48 ct. z przynależytościami sprzedane będą 20 sierpnia i 17 września 1880 o godzinie 10 przed południem dobra Krukienice, Maryi hr. Drohojowskiej własne w drodze publicznej licytacyi tylko wyżej lub za cenę wywołania pod następującemi warunkami:

1. Dobra Krukienice sprzedają się ryczałtem i z wyłączeniem wynadgrodzenia za powinności poddanych.
2. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 154920 złr.

Dalsze warunki i wyciąg hipoteczny mogą w registraturze tusądowej być przejrzane.

C. k. sąd obwodowy.
Przemyśl 9 czerwca 1880.

(5060) **Edykt.**

L. 5420. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z aktami służącemi do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Cygany złożono w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 27 lipca 1880.

Tarnobrzeg 18 lipca 1880.

(5046) **Ogłoszenie.**

L. 5486. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Chorobrowa i Chorościec rozpoczyna komisya hipoteczna a to w gminie Chorobrów 2 sierpnia 1880 a w gminie Chorościec dnia 5 sierpnia 1880.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.
Kozowa 19 lipca 1880.

(5058) **Ogłoszenie.**

L. 5269. Dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Podzwierzyniec zostaną dnia 31 lipca 1880 o godzinie 9tej rano w kancelaryi c. k. komisyi hipotecznej rozpoczęte.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw uzna za potrzebne.

Łańcut 19 lipca 1880.

(5014 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1716. Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na III cią zwyczajną tegoroczną kadencyę której posiedzenia w dniu 1 września 1880 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana Spławińskiego, Jana Dzieckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konekiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
w Tarnowie 19 lipca 1880.

Doniesienia prywatne.

Agronom kawaler, praktycznie i teoretycznie uzdolniony **poszukuje posady** odpowiedniej.

(4927 3--3) **S. N. Tarnoruda** p. r.

MORELE

włoskie

deserowe i na kompoty

rozseła najstaranniej handel

Stan. Markiewicza

we **LWOWIE** w **Rynku** l. 42.

(4604 9-10)

MORSZYN

zdrojowisko solankowo borowinowe.

Morszyn, stacya kolei arcyksięcia Albrechta, dworzec, poczta tuż w samem zdrojowisku oddalony jest półtory mili od miasta Stryj, i w równejże przestrzeni od Bolechowa

Miejscowość ta położona jest 1200 stóp n. p. morza u podnóża Karpat między krańcem niziny a wysokiemi górami Bieszczadu i dlatego posiada wszystkie własności łagodnego podgórskiego klimatu Sam Morszyn jak i jego najbliższe otoczenie obfitują w wysokopienne lasy szpilkowe. ożywcze balsamiczne powietrze, obszerny ogród rozległy park leśny i piękne spacery w pobliżu.

Kumys, żętyca, mleko, również skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych.

Kąpiele ciepłe solankowe i borowinowo-mrówczane, rzeczne, żelaziste, stawowe i tusze wszelkiego rodzaju

Stały lekarz w miejscu **W. Fryderyk Dzikowski** emerytowany lekarz powiatowy.

Troskliwość o wygody największa, kuchnia i pieczywo doborowe we własnym zarządzie. Muzyka „Weteranów“ grywająca 2 razy dziennie.

Ceny:

umieszczenie w zakładzie:

za pokój, usługę, śniadanie, obiad, kolacyę i codzienną ciepłą kąpiel solankową tygodniowo 20 zł
zaś bez kąpieli . . . . 17 zł.

umieszczenie we dworze:

za pokój, usługę, śniadanie, obiad, kolacyę i codzienną ciepłą kąpiel solankową tygodniowo 16 zł
zaś bez kąpieli . . . . . . 14 zł

dzieci połowę powyższej ceny.

Otwarcie zakładu 15 maja r. b.

O wczesne zamówienia na mieszkania uprasza się

Bliższych objaśnień udziela zarząd zdrojowiska (3214 23-?)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok 1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej.“*

Zamiejscowi zechca przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Dwa medale zasługi i list pochwalny za

PUDR KSIĄŻĘCY

który nie zawiera w swym składzie ani bizmutu, ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. **Cena pudełka 1 zł.**

Woda Lwowska

odznacza się nadzwyczajnie przyjemnym i długotrwałym zapachem. **Woda lwowska** zastępuje z wielkiem powodzeniem wszelkie perfumy, wody kolońskie, octy aromatyczne, czy to użyta jako perfuma do chustek i sukien, lub też jako kadzidło daje won nadzwyczajnie przyjemną, orzeźwiającą i bardzo miłą Oprócz powyższych zalet ma obszerne zastosowanie w toalecie damskiej i stanowi prawdziwą ozdobę każdej gotowalni.

Cena całego flakonu 1 zł. 50 ct., małego 80 ct.

JAN IHNATOWICZ

magister farmacyi i chemik sadowy, Lwów ulica Kopernika l. 3.

(3690 12-?)



Do **sprzedania**



Landara poczwórna z fabryki **Lohnera w Wiedniu**, prawie nowa, najnowszego fasonu.

Landolet podwójny z fabryki **Maryusa w Wiedniu**, prawie nowy, najnowszego fasonu.

Kareta podwójna w dobrym stanie, używana, wiedeńska, są mi w komis oddane.

Ceny nader umiarkowane.

H. Sawracki

ulica Karola Ludwika licz 13, obok angielskiego hotelu, gdzie cukiernia Wgo Rothlendera.

(5042 2-3)

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **1. Juli** stattgehabten **siebenundzwanzigsten Ziehung** der 5%igen **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr. 6601 bis 6700 Nr. 27601 bis 27700 Nr. 151301 bis 151400 Nr. 212601 bis 212700 Nr. 254501 bis 254600 Nr. 314001 bis 314100 Nr 12501 bis 12600 Nr. 41601 bis 41700 Nr. 158101 bis 158200 Nr. 221201 bis 221300 Nr. 297301 bis 297400 Nr. 357701 bis 357800 Nr. 13501 bis 13600 Nr. 79901 bis 80000 Nr. 176901 bis 177000 Nr 237001 bis 237100 Nr. 306601 bis 306700 Nr. 378301 bis 378400 Nr. 18101 bis 18200 Nr. 85401 bis 85500 Nr. 186101 bis 186200 Nr 250101 bis 250200 Nr. 310901 bis 311000 Nr. 408601 bis 408700 Nr. 23401 bis 23500 Nr 102901 bis 103000.

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. September 1880 an bei den **Cassen der Anstalt** in **Wien** und **Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. September 1880 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capitale in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste domänen-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

9900 **10**559 570 578 580 **17**501 516 518 577 **18**695—700 **19**112 115 143 144 148-150 165 167 182 921 939 943-952 955 964 975 978 980 984 986 994 996-997 999 **20**000 **26**934 936—937 **28**664 **31**308—310 383 **35**704—706 739 781 785 786 949—953 **37**532 571 574—575 580 585 672—700 701 711 749—751 762 763 767—768 **41**501 514 519—520 522 528 535 539 552 556—558 561 563—568 581-594 597 599—600 802 809 867 890 898 900 **43**466 **44**048 053 071 **52**201 205 208—212 235-244 250 256 272 282 285 293 298 309 330 350-355 369 374 **53**102 104 181—190 195 **55**769—771 795 800 **56**479 483 499 **60**501-502 504 516 544 567—574 576—579 581—600 **62**001 011 015 039 052 098 **64**847 848 **66**279 **71**221 **73**101—109 116 128 138 140 143—150 159 173 178 187 199—200 **75**803 805 809 869 **76**995 996 **80**287 288 **83**330 332 349 400 **85**525 527 533 544—545 549 563 600 **86**335 **89**104-110 123—126 128 130 136 147 157 167 169—170 174 189 193 195—200 **93**836-859 870 872 877 893 894 **94**730 **98**011 487 496 **99**651 652 680-692 **103**844 845 874 878 **104**701—706 **107**554 **110**751 **112**892—894 **114**901 915—933 936 960 962 993-997 **116**701 719 785 796 841 842 899 900 **119**048 049 702—704 **120**559 **122**624 628—629 675—679 687 689—691 **125**653—656 678 682—685 **140**539 **142**531 548 549 **144**828 830 840 841 895-900 **145**314—315 317 340-344 346—361 613 615 620-623 683 695 700 **151**254 526 673—676 684-688 **154**449 474 **157**045—049 057 065 098 **158**798—800 **159**977 **161**928-929 936 969 996 **162**685 **165**622—626 639—640 654 **167**950 966 **175**205-206 211—230 234 237 240 248—252 261—264 266—268 270-274 276—280 **177**386 **181**650 **188**001 007 011 015 036 038 088-092 098—100 **189**709 741 761 762 **190**841 **193**070 087 088 090 636-639 642 646 **197**521—526 572 **200**220 226 **201**691 **204**701 736—737 788—790 **207**207—208 227-228 **209**656 683 **210**613-617 **219**794 795 **223**925 **225**316 324 326 344 376 377 601-625 **228**509-511 **230**770 **231**304 319 324 347—358 364 390 392 601 **233**017 098—100 **234**297—299 **235**426—430 432 434-450 470—485 488—490 497—500 993 **238**601-602 639—640 642-660 669—671 681—684 688 697 699-700 721—760 771—772 775 793—800 **244**090—091 **247**143—145 829—831 833 837—838 841 849 854 876—894 **248**468—471 476 **249**050 246 252 272 276 290 **250**406 408 434—435 443-452 465—466 477 **251**392 **252**808 813 **257**112 134-135 180—184 188 197—200 358-362 **259**484 486 488—491 **263**473 **267**607 635 636 638 671 674 690 **269**131 146 154 160—161 172 190 901—902 904 913 914 916 918 988 **270**540 590 591 601—603 614-618 642 691—700 **273**608-615 **274**840—841 **275**201—203 205—207 210—213 220-222 227 254 258—261 265—276 282 285 288 293 296 298 300 **279**878-879 **281**450 **283**572 **286**488 **289**938—942 **291**515—524 647 663-664 **292**803 **296**214 **298**461—464 **306**267 **310**546-547 559 **312**164 820—821 918 929-930 944-949 999 **313**142 164 618 626 644—668 **318**040—041 709-710 **320**540 556-560 566—567 **321**001—002 034 **322**659 696 **330**339 398—400 475 **336**044 054 061—063 065—066 068 071 **338**681 **340**164—166 606—607 609 622—623 629 643 646 648 695 699 **343**010 020—023 029—038 079-084 137 **314**454 **316**751 754—755 **348**221 224 243 267—269 272 **355**612 616—631 636 **356**402—403 **359**088 609 630-631 697 **362**488 494 496—500 **368**001—002 004 012 022 035 060 061 092—093 096 **371**724 734 **373**561 **375**031 035 **376**733 786-799 **381**609—612 625 **387**257 278 280—294 748—750 789—795 **388**120 124 128 136 153 158-161 170—172 182 187 193 196-197 **389**387—390 394 801 804-806 949 **391**417—424 426 427 **394**530—531 556 **400**701 **405**406 409 492—494 **412**749—751 **414**569-575 **423**852 857 **426**650-651 **428**098—100 683 **429**138—181 185 **431**739—748 792 793 796 **434**334—335 450 **435**174 179 **436**801-805 815 818 821 **437**965—967 **441**902 **444**606 660—661 682 **446**310 311 371 **450**530-537 **451**881 **459**301—305 308—309 313—316 323—330 346—353 **464**703 706—713 721—722 739—741 786 789-790 **466**585-588 870 879-882 886—891 **467**129 **469**016—019 301—400 **470**748 749 **472**513 522 **474**701—721 746 749 756 **477**980 **481**297 **482**301—302 325-370 385—400 **487**422 426 484—492 **489**433—438 **498**332—336 359—366 376—400

Bei der am **1 Juli 1880** stattgehabten **neunzehnten Ziehung** der 5%igen Bank-Valuta-**Communal-Obligationen** der **k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100: Nr. 53, 241, 311, 692. **à fl 1000:** Nr. 305, 525, 1298. — **à fl. 5000:** Nr 58 102.

Die Rückzahlung der gezogenen Bank-Valuta-**Communal-Obligationen** erfolgt vom 1ten October 1880 an bei der **Cassa der Anstalt in Wien.**

Die Verzinsung dieser Bank-Valuta-Communal-Obligationen hört mit 1 October 1880 auf. Die Coupons der gezogenen Obligationen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Obligationen vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Bank-Valuta-Communal-Obligationen sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar: **à fl. 100:** Nr. 367, 718. **à fl. 1000:** Nr. 379, 683.

Wien den 2 Juli 1880. (4845)

K. k. priv. allgem. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Weraera.